Nr. 149 (z dod. por.). Dnia 1 czerwca. Piątek. Dnia 20 maja (1 czerwca) 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G. i wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, z powodu pierwszej soboty rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w puszce na intencję bractwa matek chrześcijańskich.

— P. o. zarządzającego kancelarją Jenerał-Gubernatora warszawskiego zawiadamia [illegible] iż w niedzielę, d. 22-go maja, w dzień zgonu spoczywającej w Bogu CESARZOWEJ MARJI ALEKSANDRÓWNY, w soborze prawosławnym katedralnym odprawione będzie nabożeństwo żałobne, które rozpocznie się o godz. 11½ przed południem.

O oznaczonej porze mają zjeżdżać się do soboru wszyscy jenerałowie, sztabs i oberoficerowie, urzędnicy Dworu i urzędnicy klasowi zarządu cywilnego.

Forma ubrania na czas nabożeństwa: dla wojskowych—stosownie do oddzielnego rozkazu do garnizonu warszawskiego, a dla urzędników cywilnych: senatorów i urzędników Dworu wicepółkaftany, dla wszystkich zaś innych półkaftany galowe.

Wszyscy mają mieć żałobę na lewym rękawie.

Tegoż dnia odprawione będą nabożeństwa żałobne w świątyniach wszystkich innych wyznań.

(*Warsz. Dniewn.*)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Najwybitniejszą osobistością w nowym gabinecie francuskim, może jedynie wybitną, jest Karol Dupuy sam, którego gwiazda tak szybko nabrała pierwszorzędnego blasku na widnokręgu politycznym Francji. Liczy on lat 43, był nauczycielem szkół średnich, w r. 1885-ym został deputowanym, w r. 1892-im ministrem w gabinecie Ribota, po upadku tegoż prezesem ministrów, a następnie prezesem izby poselskiej. Zimna krew i przytomność umysłu cechowały go zawsze. Tej zimnej krwi w chwili rzucenia przez Vaillanta bomby w pałacu Bourbonów Francja zapomnieć mu nie może. Z powodu „bonhomji" ulubiony jest przez parlament i ludność. Na sympatjach przeto, aczkolwiek niepolitycznej natury, nie zbywa mu i w chwili powtórnego objęcia władzy.

Minister wojny, jen. Mercier, liczy 61 lat, był komendantem 18-go korpusu, później szefem sekcyjnym w ministerjum wojny; zostawszy ministrem w gabinecie Casimir-Périera, zjednał sobie rychło, podobnie jak Dupuy, powszechne sympatje swoją żołnierską szczerością. Jest on dobrym, spokojnym mówcą, uchodzi za powagę. Czy ta powaga wystarczy mu do odparcia zarzutów, podniesionych przez lewicę radykalną, z powodu zlekceważenia wartości nowych, morderczych wynalazków Turpina, trudno przewidzieć. Mercier nie chciał traktować z Turpinem, gdyż — jak się wyraził przed Lehérissem — „ten człowiek brudzi wszystko, czego się dotknie;" wszakże w ocenieniu wartości wynalazków, które mogą tak ciężko zaważyć na szalach przyszłej wojny, pobudki etyczne nie mogą grać roli wyłącznej. Dotąd, ilekroć Mercier zabierał głos w izbie, towarzyszyły jego słowom entuzjastyczne oklaski; raz tylko, gdy usprawiedliwiał jakieś braki w zarządzie armji, zawołał socjalista Guesde: „Teraz odezwał się marszałek Leboeuf!"

Minister sprawiedliwości, Guérin, piastował tę samą tekę w pierwszym gabinecie Dupuy. Jest senatorem, liczy lat 49. On ułaskawił Turpina. Najpierwszy to i najwybitniejszy dotąd akt jego urzędowania. Minister rolnictwa, Viger, lat 50, był lekarzem prowincjonalnym; jako wyobraziciel idei celno-politycznych Méline'a, od lat już wielu piastuje bez przerwy tekę rolnictwa i wyrobił sobie na tem polu firmę. Minister finansów, Poincaré, młody, 34 letni adwokat i dziennikarz, był reporterem sądowym *Voltaire'a*, w izbie jako sprawozdawca różnych komisyj szybko pomknął się w górę i był już ministrem oświaty. Objął dziś tekę finansów po długiem wahaniu, niczego bowiem — jak mówią jego znajomi —nie obawia się tak bardzo, jak wczesnego zużycia się.

Nowy minister spraw zewnętrznych, Hanotaux, lat 40, należy do młodej szkoły dyplomatów republikańskich. Od r. 1886—1889 był deputowanym, potem radzcą poselstwa w Konstantynopolu i dyrektorem w ministerjum spraw zewnętrznych w oddziale handlu i konsulatów. Rzadki to wypadek we Francji, aby urzędnik ministerjalny awansował na ministra. Hanotaux jest specjalistą w rzeczach kolonjalnych i

52)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Wzdrygnął się. On by takiego wzroku córki znieść nie zdołał — nie narazi się na to. I do niej nie pójdzie...

— Pal sześć!—powtarzał i, zwróciwszy się ku mniej ludnej części miasta, szedł dalej, chcąc uciec od tłumu.

Ogarnęła go wkrótce cisza i owionęło zimne, czyste powietrze. Był za miastem. Szedł wzdłuż nasypu kolejowego ku Domowi Inwalidów. Przed sobą po lewej stronie dostrzegał, na tle wzgórz i ciemnych zarośli, piękne linje i baszty tego gmachu; po prawej i wprost przed sobą widział tylko pagórki i szczyty drzew, ogołocone z liści, wyciągające gałęzie, jak ramiona, ku schmurzonemu niebu. Ztamtąd płynęło ożywcze, nieco mroźne powietrze, które Woryski chłonął w siebie. Oddychał pełną piersią.

Dzień był posępny i chłodny. Z chmur ciężkich, ołowianych, spadały od czasu do czasu drobne grudki pierwszego śniegu.

Z małej ścieżki, ciągnącej się wzdłuż nasypu, wyszedł wreszcie Woryski na szeroką drogę. I tu zatrzymał się chwilę. Miał zamiar iść dalej, w górę, ku widniejącym zaroślom, na tak zwaną Kortumówkę. Tam była zupełna o tej porze cisza, spokój wielki.

Zawahał się. Podniósł smętne, zamglone oczy, którym posępne myśli nadawały wyraz jakby obłędu.

Machnął ręką.—Na to jeszcze będzie czas!...—mruknął i poszedł zwolna dalej.

Od chwili opuszczenia Banku minęło kilka godzin, a Woryski nie spoczywał wcale. Czuł się znużonym i głodnym. Kierował się teraz ku Domowi Inwalidów i krokiem ociężałym przechodził obok małych domków, wzdłuż szerokiej drogi. Wkrótce zatrzymał się znowu. Opuszczały go siły a przenikało zimno; trzeba było koniecznie zjeść co, pokrzepić się. Oddawszy ostatnie pięć reńskich zrozpaczonej matce, miał przy sobie zaledwie kilkadziesiąt centów, ale to chyba na dzisiejszy obiad wystarczy!

W domku parterowym, przy którym się zatrzymał, był szynk, czyli, jak szyld nad drzwiami umieszczony głosił, restauracja, dla najuboższej, robotniczej ludności. Przez niedomknięte drzwi tego domku buchała para wraz z odorem jedzenia i przedostawała się na zewnątrz wrzawa głosów.

Woryski zdecydował się; w takiej restauracji jedzenie drogie być nie mogło.

Pchnął drzwi i wszedł do małej, ciemnej izby. Zrazu nic dostrzedz nie mógł i zwolna dopiero rozróżniał przedmioty; w głębi za szynkwasem dojrzał postać starej żydówki, nalewającej wódkę w kieliszki, a bliżej, siedzące na ławach lub stojące przy szynkwasie postacie wyrobników. W powietrzu unosiła się dusząca ciepła woń cebuli, wódki i prostego tytuniu.

Woryski siadł na ławie najbliższej wejścia, przy stole i kazał sobie podać kawał mięsa i kufel piwa. Podano mu je wkrótce, a on jadł łapczywie, chociaż mięso było twarde i żyłowate, bez smaku, chleb suchy a piwo kwaśne.

Po zaspokojeniu głodu Woryski wyjął z zanadrza cygaro, zapalił je, i umieściwszy się jak mógł najwygodniej na ławce, oparł się plecami o brudną ścianę i wypoczywał. Chciał rozpocząć zwykłą poobiednią drzemkę, jak pod „Czarnym Rakiem".

Ale nieznośny odor cebuli dusił go, nie dawały zaś spokoju podniesione, rubaszne głosy stojących przy szynkwasie konsumentów, którzy przy wypłacie rozpoczęli spór z szynkarką.

W sprzeczkę wdał się bardzo niemłody mężczyzna, o siwej rozczochranej czuprynie, odziany w szarą długą kapotę. Twarzy jego Woryski dostrzedz nie mógł, lecz uderzył go odrazu ton mowy ostry, chrypliwy.

On głos ten znał dobrze. Poruszył się żywo i słuchał.

Starzec w szarej kapocie łagodził sprzeczkę.

— Widzisz, Marcinie— mówił do jednego z wyrobników — znowu masz w czubie, więc się kłócisz i płacić nie chcesz. Należy się, to zapłacić trzeba. Przecież i oni tutaj ani chleba, ani wódki darmo nie dostają...

Łagodna treść mowy nie zgadzała się z jej tonem, dziwnie ostrym.

Woryski własnym uszom wierzyć nie chciał.

— Zkąd się tu Warsz wziął? — mruknął do siebie. — Ładnie także kończy... pal sześć! w takim szynku...

Oporny i nieco pijany wyrobnik, za namową Warsza, zapłacił i razem z nim wychodził. Zatrzymali się chwilę przy drzwiach, do połowy oszklonych, z których promień światła padał na ich twarze.

Woryski oczy przecierał w zdumieniu.

Wątpić nie można było. Tak, to był Warsz, chociaż bardzo zmieniony, osiwiały zupełnie, przygarbiony. Tylko oczy nie straciły dawnego życia; patrzyły bystro, przenikliwie.

Zwykłym swym stanowczym a ostrym tonem mówił:

— Zapowiadam ci ostatni raz, Marcinie, jeśli mi się dziś do reszty upijesz i brewerje swoim zwyczajem dokazywać będziesz, to chociaż rzemieślnik z ciebie dobry, do domu nie puszczę. Innych mi gorszysz...

— Nie upiję się... — zapewniał, bełkocąc wyrobnik—nie upiję się, dalibóg. To wszystkiemu ta choroba winna...

— A to co?—mruknął półgłosem Woryski, nie mogąc przenieść w milczeniu zdumienia — on tu, widzę, teraz pijaków nawraca...

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

w tym charakterze prowadził niedawno bezowocne rokowania w Brukselli z rządem belgijskim o granice Konga. Umowa, zawarta świeżo przez Anglję z królem Leopoldem, która da wątek rokowaniom dyplomatycznym, nasunęła prawdopodobnie kandydaturę Hanotaux.

Minister oświaty, Leygues, liczy lat 38, jest adwokatem i poetą. Za dwa zbiorki ładnych poezyj lirycznych otrzymał dwie nagrody od Akademji, ostatecznie był sprawozdawcą izby nad budżetem sztuk pięknych. Jeżeli poeci w ogóle mają kwalifikacje na ministrów, to Leygues znajdzie się zapewne na właściwem dla siebie stanowisku. Minister robót publicznych, Barthou, liczy zaledwie lat 31, należy do najgorętszych pomiędzy umiarkowanymi republikanami. Uchodzi za wyborną i sumienną siłę roboczą, która nie rwie się do zaszczytów i zadań, jeżeli nie czuje się do nich uzdolnioną. Minister kolonij, Delcassé, posiada natomiast tylko wstępne wiadomości w zakresie przyjętych obowiązków. Liczy lat 41, jest dziennikarzem, w r. 1887-ym był redaktorem politycznym *République française*. Uchodzi za pożyteczność. Minister marynarki, Feliks Faure, lat 53, jest bogatym handlarzem kolonjalnym w Hawrze, jednym z najwytworniejszych republikanów. Podziwiają elegancję jego białych kamaszów. Minister handlu, Lourties, lat 50, był lekarzem w pułku żuawów, mało znanym na terenie rozpraw parlamentarnych. Delcassé, Faure i Lourties stanowią jeszcze białe karty. Może urosną z wysokością i trudnością swoich zadań. Dziś mają minę „zastępców". *Figaro* nazwał nowy gabinet „młodym i ujmującym", *XIX Siècle* mianuje go „gabinetem Carnota". Nikt bardziej nie jest powołanym do zapewnienia Carnotowi nowego wyboru, jak Dupuy.

Zwrot rzeczy, jaki dokonał się w Sofji, nie był niespodzianką. Zbyt samowolne postępowanie Stambułowa zarówno wobec księcia koburskiego jak wobec opozycji, mnożyło mu z każdym dniem nieprzyjaciół osobistych. Najwybitniejsi w Bułgarji mężowie stanu, konserwatyści, jak Stoiłow, Naczowicz, Tonczew; liberały, jak Radosławow, znaleźli się w końcu w opozycji osobistej przeciw potentatowi, coraz podejrzliwszemu i ostrzejszemu w doborze środków złamania oporu swych przeciwników. Ostatecznie pobudkę do przesilenia dała drastyczna rozterka z byłym ministrem wojny, Sawowem, którego żonie Stambułow ubliżył. Sawow wyzwał go na pojedynek, skończyło się usunięciem Sawowa z ministerjum i z armji. W sobotę na posiedzeniu rady ministrów postanowiono wręczyć księciu koburskiemu zbiorową dymisję. Wysłano z nią kurjera do Ebenthalu, książę przyśpieszył powrót do Sofji i we wtorek dymisję przyjął, powierzając dotychczasowemu ministrowi spraw zewnętrznych, Grekowowi, utworzenie nowego gabinetu. Grekow nie sądził snadź, aby mu się udało sformować gabinet koalicyjny i podobno zrzekł się już tej misji. Najpoważniejszym z ludzi politycznych w dzisiejszej Sofji jest Stoiłow i on to zapewne obejmie spuściznę Stambułowa, który zamierza na pewien czas wyjechać z Bułgarji dla wypoczynku i dla przyjrzenia się z odległości, jak sobie poczynać będą jego spadkobiercy. Na czele opozycji przeciw nowemu rządowi pod firmą Stambułowa stanąć ma Petkow.

Br. Z.

Wybory w Płocku.

(Korespondencja specjalna *Kur. Warszaw.*)

Płock, d. 31-go maja.

Już od Zakroczymia na statek, którym do Płocka jechałem, zaczęli ściągać stowarzyszeni. Na skrócenie chwil podróży zasiedliśmy do winta i tak wśród *pasów* i *innasów* dobiliśmy nareszcie do Płocka.

W cichem zazwyczaj miasteczku widoczny był ruch niecodzienny; dowodem choćby zwiększona liczba prowizorycznych dorożek...

Po złożeniu wizyty prezesowi tegorocznych wyborów (godność ta przypadła p. Juljanowi Gościckiemu z Lelic, gdyż obrany na przeszłych wyborach przewodniczącym p. Pruski z powodów osobistych przewodniczyć nie mógł) i prezesowi tutejszej dyrekcji szczegółowej, p. Waldemarowi Piwnickiemu z Niszczyc, zaproszony na zebranie, jakie się w przeddzień wyborów w sali hotelu Warszawskiego odbyło, zaznajomiłem się z licznie zgromadzonem ziemiaństwem płockiem.

Wobec tak licznego zjazdu—z górą sto osób już w przedwyborczych obradach uczestniczyło—zaproszono p. Antoniego Piwnickiego, aby wyręczając prezesa Gościckiego, zajętego ugaszczaniem obecnych, porządek w przemówieniach utrzymywał. Dyskusji w ścisłem znaczeniu nie było; radzcowie: dyrekcji głównej p. F. Sokołowski i komitetu p. Antoni Ostrowski objaśniali jedynie reformy, zaszłe w ostatniem dwuleciu w Towarzystwie kredytowem ziemskiem; drobiazgowo omówił wymienione sprawy w swojem *resumé* radzca A. Ostrowski, nie pomijając niczego, coby do wyjaśnienia nie wszystkim dostępnych szczegółów służyć mogło.

Wniosków pod adresem instytucji, nowych pomysłem, prawie że nie stawiano, natomiast w potocznej pogawędce p. Turski podniósł sprawę kredytu rzeczowego dla rolników, na wzór praktykowanych dziś przez Bank państwa pożyczek na zastaw zboża. Niemniej p. Zdziarski poruszył myśl utworzenia gubernjalnego towarzystwa wzajemnego kredytu, opartego na zasadach istniejącej w Warszawie tego rodzaju instytucji finansowej. Miła pogawędka, nastrój serdeczny, ujmująca towarzyskość nie dozwoliły liczyć się z czasem, to też wieczerza, jaką gościnny prezes wyborów przyjmował stowarzyszonych, przeciągnęła się za północ.

W dzień wyborów, o godz. 8½ zrana, wszyscy stawili się w starożytnym Tumie płockim. Zaroiła się nawa kościelna, gdy JE. ks. biskup Nowodworski wyszedł ze mszą św., na intencję wyborców celebrowaną. Po solennem nabożeństwie, JE. ks. biskup przemówił w krzepiących słowach do obecnych, wskazując, że tylko droga spełnienia obowiązków, pewna nawet ofiara z nawyknień, a moralny chrześcijański podkład wszystkich przedsięwzięć — są ostoją łamiącą przeciwności doczesnego żywota.

Wysłuchawszy z całem skupieniem ducha ojcowskich rad dostojnego pasterza, z otuchą w sercu stowarzyszeni w liczbie 130-tu zebrali się w gmachu tutejszej dyrekcji.

O godzinie 10½ p. wicegubernator płocki otworzył urzędownie posiedzenie, poczem prezes wyborów utworzył biuro wyborcze, zapraszając następujących stowarzyszonych: p. Zdzisława Rutkowskiego ze Szpitala-Górnego, p. Mieczysława Grabowskiego z Racibór i p. Jana Szemplińskiego z Koralewa, a zwracając się do obecnych zagaił obrady dłuższem przemówieniem.

O wyniku głosowania doniósł wam już telegram, podnieść mi przeto wypada jeden znamienny szczegół, że w Płocku jednomyślność lub ponowny wybór, to istotny dowód uznania dla wybranego, zaufania stowarzyszonych do swego upełnomocnionego. Prócz tego nadmienię, że tutaj i do wyboru zastępców niemniejszą wagę przywiązują, niż do istotnych radców, a głosujący w jednakowej liczbie do samego ostatka do urny przystępują.

W przerwie między głosowaniem prezes dyrekcji szczegółowej w swych salonach ugaszczał wykwintnem śniadaniem, to też na wspólne obiady szło się jedynie dla miłej pogawędki.

* * *

Kończąc wędrówkę wyborczą, pragnę wyrazić słów kilka podzięki za serdeczną gościnność, jaka mnie wszędzie bez wyjątku spotykała. Nie w każdem miejscu mogłem swoją wdzięczność wyrazić osobiście, niechajże przeto *Kurjer* wszystkim z serca płynące „Bóg zapłać" powolnego sługi zaniesie...

Kazimierz Laskowski.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Berlin, 30-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Widownią wspaniałego widowiska wojskowego były dzisiaj pola tempelhofskie. Odbył się tam w obecności cesarza, cesarzowej, króla saskiego, dworu, jeneralicji itd. doroczny wielki przegląd wojsk, w którym uczestniczyła cała załoga tutejsza i szpandawska.

W ulicach, wiodących do pól tempelhofskich, od samego rana ożywione zawrzało życie. Zbite tłumy zaległy chodniki przy ulicach Fryderykowskiej i Belle-Alliance, w pobliżu koszar, tuż obok ulicy Teltowerstrasse położonych, zkąd miał nastąpić wyjazd cesarza i dworu, tłok był taki, że przeprawa połączona była prawie z niebezpieczeństwem życia. Pułki w mundurach galowych z kolei przesuwały się ku polom tempelhofskim. Chorągwie z zamku królewskiego konwojowała pierwsza kompanja 2-go pułku gwardji, pod komendą kapitana, barona v. Steina. Rzewny był to poniekąd widok, gdy poszarpane, w strzępach się zwieszające z drzewców sztandary, wśród odgłosu bębnów i trąb, tryumfalny niejako odbywały pochód.

Przed godziną 9-tą wszystkie wojska zajęły posterunki i oczekiwały przybycia cesarza; stały pod naczelną komendą jenerał lejtnanta v. Winterfeld. Za przybyciem cesarza do dziedzińca koszarowego, w towarzystwie króla saskiego, z książąt tam obecnych pierwszy wyruszył na plac tempelhofski książę Ernest Günther szlezwisko-holsztyński, który na mundurze jeneralskim nosił wstęgę wielką orderu Orła Czarnego.

Za nim zdążał ekwipaż księżny Albrechtowej, noszącej okrycie z białej wełny, wyszywane białym jedwabiem, białą kapotkę, ubraną w czerwone kwiaty i białą jedwabną parasolkę, zaprzężony w śliczne 4 kare konie, poprzedzony szpicrajtarami. Tuż za nią na pysznym kasztanie mknął jej małżonek, książę Albrecht w mundurze 1-go pułku dragonów gwardji.

Z TEATRU.

«Jak myślicie?» komedja fantastyczna w czterech aktach (w pięciu obrazach) przez Kazimierza Zalewskiego.

Monopol na augurów zniesiony... Publiczność, bardziej dziś, niż kiedykolwiek, wykształcona estetycznie, lub bardziej dziś niż kiedykolwiek zarozumiała, nie chce już być biernym widzem lub biernym słuchaczem; pragnie być współtwórcą swoich własnych wrażeń, na zasadzie bezpośredniego połączenia myślowego sceny i widowni. Jeśliś malarzem—mówi—szkicuj tylko, a ja sobie już resztę domaluję sama; jeżeliś muzykiem werystą ze szkoły nowowłoskiej, nie wyśpiewywaj całej melodji, zacznij ją tylko, a resztę już ja sobie sama w duszy dośpiewam; jeżeliś wreszcie dramaturgiem i napiszesz komedję fantastyczną w 4-ch aktach a 5-iu odsłonach, mów, ale nie domawiaj, rzuć mi garść pytań, a ja już sobie sama na zapytania odpowiadać będę.

I autor, zawsze *bon prince*, gdy idzie o porozumienie się z publicznością, zgadza się na zadosyćuczynienie żądaniu. Ułatwia to mu nawet poniekąd pracę, bo publiczność współpracująca i współmyśląca z autorem, sama stara się o to usilnie, aby malowidło, które sama sobie domalowywa, było domalowane wiernie, aby melodja, którą sobie dośpiewywa, dośpiewana była trafnie, aby pytania, na które sama sobie odpowiada, były rozwiązane logicznie. A nie jest to bynajmniej schlebianiem publiczności ze strony autora; to tylko dopuszczenie do braterskiej poufałości tej widowni, dla której się pracuje i pisze, to tylko działanie na wyobraźnię tłumu w interesie dzieła, które pragnęłoby się widzieć jaknajlepiej zrozumianem i jaknajsilniej odczutem. Autor więc świadomy swych celów, a pewny swej publiczności, daje nie obrazy, ale nastroje, zaczyna frazes muzyczny, ale go urywa w czasie właściwym, niby mówi, ale nic właściwie nie mówi stanowczo, bo niedopowiada, niedomawianiem walczy, drażni, denerwuje prawie, szarpie strunę ciekawości ludzkiej, myśli w ruch wprowadza, mózgi do pracy pobudza, a gdy dostrzeże, że już chwila właściwa nadeszła, zapytuje nagle:

— No, więc jak myślicie?

Metoda na pozór łatwa, ale w gruncie rzeczy niesłychanie trudna. Cała rzecz w tem, aby tę chwilę dostrzedz i wyzyskać, a przytem tylko wirtuoz o mistrzowskiej pewności ręki pozwolić sobie może na granie w szalonem tempie na klawiszach wspaniałego a szlachetnego organu, co się zbiorowiskiem uczuć ludzkich nazywa. Niechże fuszer nie siada do tej klawiatury tajemniczej, bo zamiast melodji wygra kakofonję straszliwą. Jego szarpanie struny pozostanie dysonansem, niesfornym brzękiem, jego niedopowiadanie pozostanie bez echa, a pytania przejdą bez odpowiedzi.

— A więc, jak myślicie?—pyta Kazimierz Zalewski w ostatnim swym utworze dramatycznym, przedstawionym wczoraj na scenie teatru Wielkiego — Daję wam materjału dużo, typów grupę, tło niezwykle dramatyczne, stawiam w kolizji sumienie z obowiązkiem, dopuszczam opinję publiczną do współudziału w akcji. Biorę odłam życia, bryłę wielokątną, puszczam na nią silny strumień światła. Stawiam ten odłam na dłoni i w oślepiającem świetle obracam ją to z tej, to z owej strony. Łamie się światło w bryle, niby w krysztale, a za każdym ruchem dłoni łamie się inaczej. A gdy sformułujecie sobie zapytanie, odpowiadajcie, ale odpowiadajcie wedle serca i sumienia, w głębi duszy, dla was samych, choćbyście się „głośno do swego zdania przyznać nie chcieli", jak powiada w sztuce adwokat Poksiewicz.

Publiczność, ujęta szczerem wezwaniem, bacznie zaczyna się przyglądać odłamowi życia, bryle kryształowej wielokątnej, która lśni tajemniczemi blaskami na dłoni autora, skąpana cała w jasnym promieniu światła.

Więc, jak myślicie? Co zrobić był powinien Józef Chormiszewski w okolicznościach bardzo zaprawdę niezwykłych: Dwadzieścia kilka lat temu odziedziczył majątek po wuju, wielkim dziwaku, który żył jak prosty chłop i, jak chłop, miał jedno tylko zamiłowanie: do ziemi. Ledwie spłacił długi z jednego folwarku, kupował drugi, nowe na siebie ściągając ciężary. Odwiedzano starego dziwaka rzadko, bo gości nie lubił, a wystarczało mu towarzystwo klucznicy i dziewek dworskich, z których podobno niejedna nietylko dziewką dworską była we dworze. A gdy się staremu zmarło, a Józef Chormiszewski spadek po bracie swojej matki objął, interesa znalazł powikłane; długów było na ziemi sporo, choć sporo było i tej ziemi, bo 350 włók z okładem, w dziewięciu folwarkach. Rozpoczął tedy Chormiszewski gospodarkę na spuściźnie po wuju, pracował dobrze i oszczędnie, aż z czasem oczyścił hypotekę i odbudował, rzec można, fortunę, która przy nieumiejętnej gospodarce mogła była pochylić się do upadku. W chwili,

Kilka minut przed godz. 9-tą udał się cesarz wraz z królem saskim na plac ćwiczeń. Cesarz ubrany w mundur pułku królowej Augusty ze wstęgą zieloną orderu saskiego, miał króla saskiego po prawej swojej stronie, noszącego mundur 2-go pułku pruskiego ułanów, którego jest szefem, przepasany wstęgą pomarańczowego koloru orderu czarnego orła.

Cesarzowa przybyła otwartym powozem, zaprzężonym w sześć karych ogierów trakeńskich, z koniuszym i dwoma szpicrajtarami na czele. Miała kostjum koloru matowo-zielonego z garniturem róż, kapelusik ubrany czerwonemi różami i parasolkę koloru jabłkowego.

Defilada wojsk na polu tempelhofskiem odbyła się według zapowiedzianego porządku, poczem cesarz na czele oddziału z chorągwiami pułku gwardji powrócił znowu do zamku, witany grzmiącemi okrzykami.

Podniosę jeszcze charakterystyczny szczegół, że w czasie marszu oddział trębaczów pułku kirasjerów gwardji zaopatrzony był w trąby $^{3}/_{4}$ metra długości, średniowieczne, nastrojone na B i Es. Każda z trąb nosiła błękitną chorągiewkę z koroną. Trębacze z trąb tych bez przerwy grali fanfary z rozkazu cesarza. Nowością także było zaniechanie gry na cześć cesarza hymnu narodowego „Heil dir im siegerkranz".

K.

*

Paryż, 28-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wczoraj odbyło się w cyrku zimowym wobec licznie zebranej publiczności rozdanie nagród Towarzystwa „Societé d'encouragement au bien"; uroczystości tej przewodniczył, jak zwykle, sędziwy Jul. Simon, którego mowę przyjęto hucznemi oklaskami.

Na ogólnem zebraniu rzeźbiarzy, należących do Towarzystwa „Union des artistes français", powzięto projekt, aby drogą składek zbierać fundusze na zakup dzieł dłuta, które następnie ofiarowane będą miastom lub departamentom rodzinnym artystów. Wybrana w tym celu komisja składać się będzie z głównych ofiarodawców, dziesięciu członków „Union des artistes français" oraz pięciu rzeźbiarzy nie należących do stowarzyszenia. Prezesem jej wyznaczony został Vital Cornu, wiceprezesami: Croisy i Charpentier, członkami: Aizelin, Allenard, Ceulen, Desca, Icard, Godebski, Carlès, Larche, Vaudet i w. i.

W Ambigu wystawiono tragedję słynnego mistyka Péladan'a p. t. „Babylone". Utwór ten posiada kilka scen, wielką siłą dramatyczną nacechowanych, ale, niestety, giną one w potoku słów dziwacznie dobranych, w djalogach straszliwej długości, napuszonych, monotonnych, męczących zarówno aktora, jak i słuchacza, przez co całość sprawia wrażenie gmatwaniny pretensjonalaej i banalnej.

Nowo założony Théâtre d'art social urządził onegdaj pierwsze widowisko, złożone z dwóch utworów Pauliny Mink: „Qui l'emportera" i „Le pain de la honte", obie poruszające kwestje społeczne.

Z.

*

Rzym, 27-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Święty Filip Neri jest patronem Rzymu, a święto jego czysto rzymskie i miejscowe, jest jedną z największych uroczystości wiecznego miasta po święcie apostołów Piotra i Pawła. Do kościoła oratorjanów Santa Maria in Vallicella, pospolicie zwanego La Chiesa Nuova, gdzie zwłoki tego zasłużonego florentyna są złożone, był wczoraj ogromny napływ ludności. W przyszłym zaś roku obchodzona tam będzie trzecia setna rocznica jego zgonu; pomieniony więc kościół odnawiają z tego powodu.

Wczoraj Ojciec św. komunikował własną ręką w prywatnej swojej kaplicy pp.: Leona Harmel i Gabrjela Ardaut, przedsiębiorców, naczelników pielgrzymek robotniczych do Rzymu, a po mszy św. zaprosił ich na śniadanie. Jest to wyjątkowy zaszczyt. Wyjątek uczyniony dla przywódzców demokracji katolickiej we Francji zjedna Leonowi XIII-mu poklask i popularność w części demokracji francuskiej, która się nie odznacza systematyczną nienawiścią do kościoła.

Znany były minister włoski, a obecnie poseł do parlamentu, baron Nicotera, był dziś zrana umierającym w Neapolu.

Płodność artystyczna włochów stała się doprawdy nadzwyczajną i zdumiewającą, teraz bardziej, niż dawniej. Oprócz znakomitych utworów nowych maestrów, Pucciniego i Leoncavalla, będących zjawiskami pierwszorzędnemi, niezmierne w tych dniach sprawiła wrażenie w Neapolu nowa opera maestra Samary, który dał się już był poznać tamecznej publiczności pierwszą próbą p. t. „Flora Mirabilis". Druga zaś jego opera „La Martire" (Męczennica), zyskała w tych dniach olbrzymie powodzenie w teatrze San Carlo, tembardziej, że w niej występują: Robert Stagno i Gemma Bellincioni.

D.

Wiadomości bieżące.

— Według informacyj *Birż. wied.*, ministerjum rolnictwa opracowało już projekt organizacji zjazdów powiatowych właścicieli ziemskich i dzierżawców, w celach naradzenia się nad sprawami, dotyczącemi rolnictwa. Członkowie zjazdu opłacać będą składkę roczną na utworzenie specjalnego funduszu na rzecz wystaw, konkursów i t. d. Każdy zjazd posiadać będzie swoje biuro, złożone z przewodniczącego, sekretarza i skarbnika oraz radzców. Przewodniczącymi będą marszałkowie powiatowi, gdzie się ci znajdują. Zjazdy zwoływane będą przynajmniej dwa razy do roku. Organizacja zjazdów ma być wprowadzona w r. 1895-ym.

= *Russk. żizń* donosi, iż ministerjum oświaty zamierza utworzyć przy fakultetach lekarskich nowe stypendja dla studentów, pragnących kształcić się specjalnie na lekarzy sądowych.

= W nr. 76-ym *Zbioru praw* zamieszczono rozporządzenie o zaliczeniu do specjalnych funduszów ministerjum spraw wewnętrznych kapitału użyteczności publicznej włościan b. majątków rządowych w gubernjach Królestwa Polskiego. Kapitał wzmiankowany oddany będzie do rozporządzenia warszawskiego jenerał-gubernatora z przeznaczeniem na wydawanie pożyczek włościanom w Królestwie Polskiem w razie nieurodzaju, gradobicia, wylewów i t. d. Pożyczki wydawane będą na $3^{0}/_{0}$ rocznie i z warunkiem zwrotu w ciągu lat trzech. Nowa prolongata na taki sam okres czasu może być dozwolona w tym tylko wypadku, jeżeli dłużnika spotka nowa klęska elementarna.

= W tych dniach, jak donoszą dzienniki petersburskie, ministerjum rolnictwa wysłało delegatów do gubernij południowo-zachodnich w celu założenia szkółek drzew morwowych przy tamtejszych szkołach agronomicznych. Obszerna plantacja założona będzie przy szkole rolniczej w Humaniu.

= Jak się dowiadują *Petersb. wied.*, powstał projekt założenia szkół ogrodniczych wszędzie, gdzie istnieją plantacje rządowe drzew owocowych.

= Władza gubernjalna piotrkowska wystąpiła z wnioskiem do ministerjum, o podniesienie posady prezydenta miasta Łodzi z klasy ósmej do szóstej, oraz o podwyższenie etatu wyznaczonej obecnie pensji do 4,000 rs. rocznie, t. j. o 1,500 rs. więcej od dotychczas pobieranej.

= Na jesieni r. z., skutkiem znacznego zwiększenia się ruchu towarowego prawie na wszystkich kolejach, z polecenia JE. ministra komunikacyj wprowadzono różne środki, ułatwiające ruch przewozowy. Pomiędzy innemi wymiana wagonów pomiędzy kolejami obcemi na stacjach węzłowych odbywała się dniem i nocą, personel służby technicznej, ekspedycyjnej i pociągowej był wzmocniony, w razie potrzeby służba parowozowa obowiązana była spełniać służbę bez przerwy do 18-tu godzin z rzędu itp. Obecnie znowu skutkiem znacznego zmniejszenia się ruchu towarowego w ogóle na wszystkich kolejach, departament wydał okólnik, w którym wszystkie powyżej zaznaczone środki zaradcze, stosowane dotychczas, zalecił skasować, jako zbyteczne. Gdyby jednak wyjątkowo warunki miejscowe wymagały utrzymania na niektórych kolejach środków, ruch przewozowy ułatwiających, dyrektorowie tych kolei winni wyjednać specjalne pozwolenie ministerjum komunikacyj.

= Zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa kolei dąbrowskiej zwołano na dzień 22-gi czerwca do Petersburga. Do prawomocności uchwał tego zebrania wymagana jest obecność przynajmniej 30-tu akcjonarjuszów, posiadających siódmą część całego kapitału nominalnego Towarzystwa. W razie nie dojścia do skutku tego zgromadzenia, odroczone ono będzie do d. 6-go lipca.

= Jak donoszą *Birż. wied.*, p. minister komunikacyj wydał rozporządzenie o zniesieniu środków wyjątkowych przeciwcholerycznych na wszystkich kolejach w państwie, z wyjątkiem kolei: warszawsko-wiedeńskiej, fabryczno łódzkiej, nadwiślańskiej, petersbursko-warszawskiej, dąbrowskiej i warszawsko-terespolskiej.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery, w d. 30-ym maja w Warszawie do szpitala Dzieciątka Jezus przybył 1 chory (z ul. Solec nr. 35), pozostało chorych 21. W gub. płockiej w d. 26-ym maja w Płocku zachorowało osób 3, zmarły 2, wyzdrowiała 1, pozostało chorych 12; w osadzie Raciążku zachorowała osoba 1, pozostało chorych 3. W gubernji radomskiej w dniach 24 i 25-ym maja w osadzie Jelno w powiecie opoczyńskim wyzdrowiała osoba 1, w osadzie Wierzbica w powiecie radomskim zachorowały 2 osoby, zmarły 2, wyzdrowiała 1 i pozostało chorych 2.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono następujące polecenie, dotyczące spisu koni w 11-tu rewirach wojskowo końskich m. Warszawy: 1) Wszystkie konie nie wyłączone od przyprowadzenia należy dostawić bezwarunkowo na punkty zborne o 8-ej zrana. 2) Konie, które nie podlegają przyprowadzeniu na punkt zborny, winny się znajdować na miejscu podczas przybycia oficera inspektora. 3) Przy spisie ma się znajdować dla dozoru nad ogólnym porządkiem komisarz miejscowy, jego pomocnik i dla zajęć kancelaryjnych dwóch urzędników cyrkułowych. 4) Dla utrzymania porządku i zapobieżenia zbytecznemu ruchowi, potrzeba wzmocnić służbę policyjną. 5) W przeddzień spisu należy przez starszych dozorców rewirowych zawiadomić właścicieli dokładnie komunikując im o punkcie zbornym. 6) O ubyciu i przybyciu koni od czasu sporządzenia list i do czasu rozpoczęcia spisu należy odnotowywać w listach i dlatego starsi dozorcy rewirowi powinni, o ile można najczęściej, informować się u pp. właścicieli koni, którzy również proszeni są, aby o tem zawiadamiali miejscowego komisarza. 7) Po ukończeniu spisu, zawiadujący rewirowi mają przedstawić p. oberpolicmajstrowi wykazy o liczbie koni, uznanych za zdatne dla wojsk z podziałem na: wierzchowe, artyleryjskie i pociągowe 1-go oraz 2-go rzędu, według świadectw imiennych."

= W celu uchronienia osób interesowanych od niepotrzebnej straty czasu i daremnych interpelacyj władz miejskich, pośpieszamy z wyjaśnieniem, że termin wnoszenia opłat za konie niższej kategorji,

---

gdy go poznajemy, Chormiszewski osiadł już w mieście, administrację majątku synowi Zdzisławowi oddał, córkę Teresę wydaje za mąż za p. Adolfa, inżeniera, wielce rozkochanego w swojej narzeczonej, która, oprócz serca i urody, wniesie mu w dom posag miljonowy. Przyszedł czas ustalenia losu dzieci, więc Zdzisław weźmie ziemię, Terenia kapitały, starzy zostawią sobie rentę dożywotnią. Aby zaś potrzebie litościwego serca zadość uczynić, zastrzega Józef Chormiszewski parę tysięcy rubli dla Szymczaka...

Ba, ten Szymczak! To cała historja. U nieboszczyka wuja pełnił obowiązki pośrednie, coś niby rządzcy, niby ekonoma. Mieszkał w oficynie o dwóch izdebkach z żoną i dziećmi i niczem nie odróżniał się od służby folwarcznej. Pobierał na utrzymanie bardzo skromną pensję i zwykłą ordynarję. Człowiek był prosty, gbur bez wychowania, trzymany w wielkim rygorze przez swego chlebodawcę. Otóż, kiedy po śmierci wuja zjechał Józef Chormiszewski dla objęcia majątku, odrazu zaczęły się przeprawy z Szymczakiem. Utrzymywał on, że jest naturalnym spadkobiercą, że mu się z prawa wszystko należy, albo z testamentu, który miał nieboszczyk na jego korzyść, jako syna naturalnego, sporządzić. Sprowadził wójta gminy, sąd z najbliższego miasta, opieczętowali ruchomości i szukali owego testamentu po wszystkich kątach od piwnicy do strychu. Kiedy go nie znaleźli, Szymczak zapozwał Chormiszewskiego do sądu o wydanie spadku. Musiał wykonywać przysięgę, że o niczem nie wie, że o testamencie nie słyszał, że go nie ukrył, nie zniszczył. Ostatecznie sąd odrzucił wszystkie pretensje Szymczaka, który gołosłownemi jedynie twierdzeniami prawa swoje do spadku popierał. Ale kto go tam wie! Może stary wuj rzeczywiście miał względem tego gbura obowiązki? Więc Chormiszewski, litością zdjęty, ofiarowywał mu jedną i drugą sumę tytułem odczepnego, dał mu wszystkie ruchomości ze dworu, jako odszkodowanie za zawiedzione nadzieje. Meble Szymczak rozbijał, poduszki pruł, szukając testamentu, a każdy świstek, znaleziony po nieboszczyku, składał w sądzie, jako nowy dowód na swoją korzyść. Przez piętnaście lat gnębił Chormiszewskiego procesami, zakładał apelacje od wyroków, wnosił opozycje, restytucje, aż nareszcie wyczerpał wszystkie drogi prawne, no, i ucichł stanowczo. Od lat kilku siedzi gdzieś z rodziną, podobno w ostatniej nędzy.

Bieda jednak przygnała go kiedyś w progi Chormiszewskiego. Jak wiadomo, dostał był ongi wszystkie ruchomości ze dworu starego pana, a między innemi i starodawny kantorek, piękny mebel w stylu Ludwika XIV-go. Rzecz to wartościowa, ale jedynie dla amatora, więc Szymczak sprzedaje go Chormiszewskiemu, który za mebel lepiej, niż handlarze zapłaci. Chormiszewski kantorek kupuje, ogląda, znajduje skrytkę przez nikogo dotychczas nie dostrzeżoną, a w niej—testament. Szymczak miał rację. Wuj własnoręcznym testamentem cały majątek swojemu naturalnemu synowi zapisał...

Tu właściwie rozpoczyna się dramat, który autor z wszelkiemi zastrzeżeniami powtarza, jako opowiadanie fantastyczne, jako opowiadanie w akcji, nie biorąc żadnej na siebie odpowiedzialności za jego prawdziwość. Dwie drogi ma przed sobą Chormiszewski: jedna wiedzie do dobrobytu dożywotniego, druga do nędzy. Na jedną pcha go egoizm, miłość dla dzieci, nawyknienia i przyzwyczajenia, drugą wskazuje mu honor i sumienie...

Odłam życia na dłoni autora drgnął. Światło w bryle załamuje się i jedną jej stronę oświeca.

(*D. n.*) *Jan Rutkowski.*

t. j. konie używane do zarobków dziennych, opłacające po rs. 5 od sztuki, skończył się z d. 13-ym maja i obecnie opłaty te przyjmowane być mogą tylko z odpowiednią karą. Termin zaś wnoszenia opłaty za konie wyższej kategorji, od których podatek roczny wynosi po rs. 10 od sztuki, trwa ieszcze do d. 13 go czerwca r. b.

— Sąd handlowy tutejszy, na publicznem posiedzeniu w komplecie: prezesa p: Koncewicza, członków sądu pp. Gardowskiego i Landie'go, ogłosił upadłość Szmula Bidermana, kupca warszawskiego, oznaczając początek tej upadłości na d. 24-y kwietnia 1893 r. Sędzią-komisarzem tej upadłości mianowano członka sądu Gardowskiego, kuratorem adw. przys. Wiktora Hausbrandta. Upadłego polecono uddać pod dozór policyjny, przy jednoczesnem opieczętowaniu jego ruchomości. Wyrokowi temu dodano rygor natychmiastowej wykonalności. Wierzyciele upadłego wezwani zostają na d. 6-go czerwca r. b. do wydziału upadłości sądu handlowego.

— Na przedmieściu Praga stanie 10 piętrowych magazynów murowanych do przechowywania 125,000 czetw. zboża. Koszty budowy i urządzenia magazynów obliczono na rs. 506,441.

— Wybory 60 reprezentantów zgromadzenia kupców miasta Warszawy odbyć się mają d. 12-go czerwca w sali giełdowej. Składanie głosów trwać będzie od godz. 2-ej do 6-ej po południu. Otwarcie urn nastąpi tegoż dnia, po godzinie szóstej. Do prawomocności wyborów potrzebna jest obecność przynajmniej piątej części ogólnej liczby członków zgromadzenia.

— Ciągnienie piątej klasy 162-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego rozpocznie się dnia 13-go czerwca i trwać będzie przez dni dziesięć.

— Dzisiaj i jutro, d. 1 i 2-go czerwca, w biurze dyrekcji odbędzie się losowanie listów zastawnych Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy wszystkich siedmiu seryj.

— W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: zarządzający sprawami głównego komitetu sanitarnego jenerał-major Cykeln do Kijowa, zarządzający stadniną rządową rz. r. st. hr. Nierod do Janowa i prezes radomskiego sądu okręgowego rz. r. st. Bielousow do Radomia; przyjechał z zagranicy prezes izby obrachunkowej rz. r. st. Minin.

— Z teatru i muzyki.

* Komedja fantastyczna Kazimierza Zalewskiego „Jak myślicie?" ukaże się dzisiaj po raz drugi na deskach teatru Wielkiego.

Jutro nowość ta grana będzie po raz trzeci.

* Na dzisiejsze przedstawienie w teatrze Nowym składają się: operetka Koschata „Piosenki tyrolskie" i krotochwila angielska „Ciotka Karola".

Jutro to samo.

* Występy p. Siennickiej, które wzbudziły ogólne zainteresowanie, przerwane zostały z powodu wystawienia sztuki Zalewskiego „Jak myślicie?"

Na tydzień przyszły naznaczono z udziałem tej artystki komedję Zalewskiego „Oj ci mężczyźni" i komedję Blizińskiego „Mąż od biedy".

W pierwszej pani Siennicka ukaże się jako Amelja Fichard, w „Mężu od biedy" zaś odtworzy postać Ludwiki Szymelskiej.

* Przypominamy, że w niedzielę dane będzie w teatrze Wielkim przedstawienie poranne na rzecz kasy artystów, złożone z arcyzabawnych „Myszy bez kota" Jordana i prześlicznego divertissementu „Zabawa dziecięca".

Ceny na to interesujące przedstawienie naznaczono najniższe.

* Sprawa oświetlenia elektrycznością teatru Letniego wewnątrz i zewnątrz wchodzi już na drogę urzeczywistnienia.

Zarząd miejski nie stawia przeszkód, elektryczności zaś mają dostarczyć maszyny z teatru Wielkiego.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 780, Małym 525, w Letnim i Rozmaitości widowiska zawieszone; w teatrzyku ogródkowym Wodewilu 275; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 115; na wystawach: etnograficznej 16 i muzeum rzemieślniczego 37.

— Nabożeństwo.

Dziś, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godz. 9 ej zrana, ks. Zygmunt Chełmicki odprawił mszę św. przed wielkim ołtarzem na intencję dziatwy, która będzie partjami na kolonje letnie wysyłana.

Dzieci w towarzystwie matek, przeważnie z klasy prostej, zebrało się z górą 60.

Po mszy św. ks. Chełmicki, zbliżywszy się do dziatwy, przemówił na temat słów Chrystusowych: „Puśćcie do mnie dziatki, albowiem ich jest Królestwo niebieskie", kończąc zaś rzekł: obyście dzieci moje z dobrych uczynków ludzi ofiarnych odniosły korzyść nietylko na ciele, ale i na duszy i nauczyły się w zaraniu życia kochać swoich bliźnich, którzy wam dobrze czynią, albowiem w Piśmie św. powiedziano jest: „kto mówi, że Boga miłuje, a bliźniego nienawidzi— kłamcą jest".

Poczem ks. Chełmicki udzielił błogosławieństwa z życzeniami szczęśliwego powrotu.

Na twarzach dzieci mizernych i anemicznych malowała się radość, a matki uśmiechnięte ściskały swoje pociechy, prowadząc za ręce z kościoła.

Na nabożeństwie zauważyliśmy doktora Markiewicza, dyrektora Wieniawskiego i panie protektorki.

— Na wieś!...

Dziś, o godz. 7½ zrana, do łazienek na Zjeździe przybyła pierwsza tego lata wysyłana gromadka, składająca się z 40 dziewcząt w dwóch grupach; dziewczynki te jutro koleją nadwiślańską o godz. 8-ej minut 45 zrana wyjeżdżają do uroczej siedziby nad Pilicą w Suchej.

Wszystko świadczy, iż jak z jednej strony uboga ludność naszego miasta z zaufaniem i serdeczną wdzięcznością ocenia wielkie dobrodziejstwo kolonij letnich dla swojej dziatwy, tak z drugiej strony wszystkie sfery zamożniejszego ogółu otaczają kolonje serdeczną opieką, dążą z pomocą, na jaką kogo stać tylko...

I oto znowu zakład omnibusów Jamiołkowskiego oświadcza chęć przewiezienia wszystkich dzieci z Warszawy na kolonję Groty; a będzie tych dzieci do przewiezienia przynajmniej 150 przez lato w jedną i tyleż w drugą stronę; dar to więc niemały...

Zarząd łazienek akcyjnych na Zjeździe oblicza jak można najtaniej kąpiel 1,800 dzieci; kąpiel jednego dziecka wypada po 3 kopiejki.

Jak wiadomo, w przeddzień wyjazdu wszystkie dzieci na kolonje wyprawiane używają obowiązkowo kąpieli, pod kontrolą lekarza delegata kolonij i dozorców lub dozorczyń.

Firma Winkler, Kraszewski i Sp., tak samo jak w roku zeszłym, nadesłała dla dzieci biszkopty (dwie skrzynki), które będą rozdzielane pomiędzy dzieci w chwili ich wyjazdu.

Pisma codzienne już doniosły o znakomitym darze, jaki spotyka kolonje letnie w roku bieżącym, tak jak lat ubiegłych, ze strony zarządów kolei: warszawsko-wiedeńskiej, nadwiślańskiej, dąbrowskiej i łódzkiej.

Dzięki wspaniałej prawdziwie ofiarności tych instytucyj, wszystkie dzieci przewożone są w obie strony bezpłatnie.

Nie potrzebujemy zapewniać, że służba ruchu na wszystkich tych kolejach okazuje zawsze prawdziwie serdeczną pomoc organizatorom kolonij letnich, we wszystkiem, co się tyczy przewozu dzieci.

Kolonje letnie są prawdziwie ukochaną instytucją Warszawy.

Rzecz to naturalna i słuszna, a świadcząca o rzetelnem zrozumieniu doniosłej wagi instytucji, jej ważności sanitarnej i społecznej.

Wobec takiego usposobienia ogółu nie można wątpić, że brakujące jeszcze środki do wysłania wszystkich zakwalifikowanych w roku bieżącym dzieci wkrótce się znajdą i że grono organizatorów kolonji żadnemu z tych biedaków wyczekujących „karty" nie będzie zmuszone powiedzieć: „nie dostaniesz, nie pojedziesz..."

— Konkurs artystyczny.

Otrzymujemy zawiadomienie następujące:

„Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych podaje do wiadomości pp. artystów-malarzy, iż stosownie do § 1 regulaminu wystaw corocznych konkursowych Towarzystwa, w miesiącu styczniu 1895 r. odbędzie się konkurs malarstwa.

Do przyjęcia na konkurs kwalifikują się obrazy olejne, akwarele, miniatury, pastele, kartony i rysunki, wykonane w ciągu lat trzech ostatnich i jeżeli przytem nie były umieszczane na wystawie czy to w Towarzystwie, czy innej w Warszawie.

Nie kwalifikują się do konkursu wszelkie kopje i dzieła artystów zmarłych na trzy lata przed otwarciem wystawy konkursowej.

Dzieła na konkurs nadsyłane być mają w ramach; rysunki, ujęte w jedną ramę, za jedno dzieło uważane będą.

Deklaracje w formie zwyczajnej korespondencji pod adresem komitetu Towarzystwa przesyłać należy przed d. 15-ym grudnia 1894-go r.; w deklaracji winna być zamieszczona treść dzieła, cena, dokładny adres artysty z krótką wiadomością o tem, gdzie i kiedy się urodził i w jakiej szkole otrzymał wykształcenie artystyczne.

Dzieła konkursowe nadesłane lub dostarczone być winny do lokalu Towarzystwa najpóźniej dnia 31-go grudnia 1894-go roku o godzinie 6-tej wieczorem.

Komitet przeznaczył na konkurs powyższy trzy nagrody pieniężne: rubli 600, 300, 200 za dzieła, mające istotną wartość artystyczną.

Koszt transportu dzieł, *par petite vitesse*, z opłatą cła od przysłanych z zagranicy, o ile dzieła te przyjęte zostaną przez cenzurę rządową i delegację sądu konkursowego, ponosi Towarzystwo.

Regulamin szczegółowy konkursu na żądanie wysyła franco lub wydaje na miejscu bezpłatnie kancelarja Towarzystwa.

— Odczyty.

Serja wiosenna odczytów popularnych, urządzanych staraniem komitetu damskiego przy Towarzystwie opieki nad zwierzętami, zamknięta została w d. 20 maja.

Odczyty te mają na celu zebranie funduszu na zakup lub wydawnictwo tanich książek popularnych w celu rozdawania ich bezpłatnie między ludem miejskim i wiejskim.

Na działalność Towarzystwa w tym kierunku zezwala punkt *d* paragrafu 3-go ustawy.

Obecnie komitet krząta się już około urządzenia serji odczytów jesiennej.

Rozpoczną je pp. dr. Odo Bujwid i dr. Maksymiljan Flaum.

Nadto udział przyrzekli pp. Marjan Gawalewicz, Leopold Janikowski, Stanisław Kramsztyk, Adam Marburg, Aleksander Palmirski, dr. Leon Rzeczniewski, Edward Siwiński, Władysław Umiński i Emil Weidel.

Bilety abonamentowe serji wiosennej ważne będą i w jesieni.

Jak wiadomo, z uwagi na cel odczytów, salę Muzeum hr. Ludwik Krasiński ofiarował bezpłatnie, zaś prelegenci pracę swoją oddają całkiem bezinteresownie.

— Wizytacje ochron.

Wczoraj, o godzinie 5-ej po południu, odbyła się wizyta roczna w ochronie XXIV-ej przy ulicy Solec pod nr. 93-im.

Zakład ten jest dla dzieci izraelskich przeznaczony i zostaje pod główną opieką p. Mathiasa Bersohna, członka zarządu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, miejscowemi opiekunami są pp.: Tobjasz Idzikowski i Józef Birnbaum, a opiekunkami pp.: Henrykowa Natansonowa, Hortensja Lewentalowa, Kamilla Levy, Cecylja Bersohnowa, Flora Kleinadlowa, Eleonora Koralowa, Aniela Rosenthalowa, Anna Lawendlowa, Zofja Kohnowa i Michałowa Bergsonowa.

Dziewcząt do ochrony uczęszcza 40, w sali zajęć jest ich 50, w pierwszej obowiązki dozorczyni sprawuje p. Felicja Seliger, w drugiej p. Bronisława Luj.

Na wizycie znajdowali się prezes i wiceprezes wydziału ochron dziekan Karol Jurkiewicz i Emiljan Konopczyński oraz skład rady opiekuńczej.

Wczoraj także o godzinie 6-ej po południu, odbyła się wizyta doroczna w ochronie XI-ej św. Piotra (ul. Tamke pod nr. 2).

Na akcie tym ze strony rady ochrony znajdowała się pani Ewelina z hr. Łubieńskich Popielowa, Anna z Popielów Orsettiowa, dr. Sylwestrowicz, Raczyński i Sąchocki oraz ze strony warszawskiego Towarzystwa dobroczynności rz. r. st. Jurkiewicz, Konopczyński i Tadeusz Celichowski.

Do ochrony uczęszcza 110 dzieci (57 chłopców i 53 dziewcząt).

Dozorczyniami są pp.: Józefa Dudyńska i Marja Żórawska.

Wizyta w ochronie XXVIII-ej przy ulicy Jasnej pod nr. 2-im, istniejąca, z dnia dzisiejszego odłożona została na d. 5-ty czerwca, o godzinie 11-ej przed południem.

— Wakans.

Dowiadujemy się, iż dotychczasowy wiceprezes sekcji rzemiosł w Towarzystwie popierania russkiego przemysłu i handlu p. Z. A. Szaniawski zrzeka się mandatu i opuszcza zajmowane dotąd stanowisko.

Sekcja zarządzi wkrótce nowe na ten urząd wybory.

— Do Otwocka.

Artysta i przedsiębiorca teatralny p. J. Cybulski zawarł umowę z nowym dzierżawcą kasyna w Otwocku i na całe lato tamtejszą salę teatralną wydzierżawił.

Widowiska dawane będą dwa razy na tydzień.

W inne dnie sala może być odnajmowana na koncerty, zabawy i t. d.

Otwock gromadzi dziś tak doborowych letników, iż przedsiębiorstwo teatralne, starannie prowadzone pod względem personelu i repertuaru, może liczyć na powodzenie.

— Obrady kanalizacyjne.

Wczoraj pod przewodnictwem pomocnika prezydenta miasta, p. Ziętkowskiego, komitet budowy kanałów i wodociągów obradował nad sprawami.

Przedewszystkiem załatwione zostały wnioski komisji technicznej, dotyczące: przyjęcia wpustów ulicznych z 3 ej serji, odmowy na podanie władzy naukowej co do budowy kanału pod ulicą Starą, z uwagi

że należałoby urządzić całą sieć kanałów kosztem 34,000 rs., a to może być uskutecznione dopiero w 5 ej serji.

Ponieważ budowa kanału na ul. Nowowielkiej od Hożej do Pięknej została zatwierdzona, przeto okazała się potrzeba wydelegowania komisji specjalnej w celu oględzin domów, z których wiele na wspomnianej ulicy jest zarysowanych; zachodzi więc obawa, czy przy rozkopie nie nastąpi zawalenie.

W kwestji tej zwrócono się do p. oberpolicmajstra, a ze swej strony komitet wydelegował na członków komisji: inżeniera Marconiego, Lindleya, Krzyżanowskiego oraz z wydziału budowlanego magistratu starszego inżeniera miasta K. Mościckiego.

Jak wiadomo, na obecną 4-tą serję robót było wyasygnowanych 4,260,000 rs. i każdorocznie do budżetu miejskiego wnoszono odpowiednią sumę. Otóż na rok przyszły uchwalono wczoraj wnieść resztującą z ogólnego funduszu sumę 257,000 rs.

Z odczytanego sprawozdania o postępie robót bieżących przekonano się, że do d. 13-go maja r. b. w oddziale 1-ym zbudowano kanałów 3,263 stóp, w drugim 2966 st., czyli razem 6229 stóp, a tak pomyślny rezultat, zważywszy na krótki okres czasu, należy przypisać sprzyjającej pogodzie. Budowa osadników pierwszej grupy została ukończona i do odbioru wydelegowano komisję, złożoną z pp. Kucharzewskiego, Majewskiego, Borzęckiego, Masłowskiego, Lindleya i Grotowskiego. Przy budowie 2-ej grupy osadników dopełnione już zostały roboty ziemne. Rozpoczęcie robót wodociągowych na Pradze nie może wcześniej, jak w sierpniu, nastąpić.

Z dostaw, zatwierdzonych na wczorajszej sesji, należy wymienić: drzwi do osadników powierzono p. Żerańskiemu, rury zaś sztajngutowe p. Mac-Donaldowi po cenie zeszłorocznej.

Przyjęto do wiadomości, że etat biura od d. 13-go b. m. zmniejszy się o 730 rs. miesięcznie, albowiem 10-iu geometrów, zajętych przy sporządzaniu planu miasta, jako już niepotrzebnych, otrzymało uwolnienie.

Wiadomo, że poruszoną w r. z. sprawę budowy nowego smoka na Wiśle, podług kosztorysu, wynoszącego 200,000 rs., odesłano do zarządu komunikacyj z prośbą o wydanie opinji.

W tych dniach właśnie opinja ta nadeszła i komitet przekazał papiery komisji technicznej.

Ponieważ budowa kanału na Nalewkach i Murawskiej może spowodować wielki uszczerbek dla handlujących przez zawieszanie komunikacji kołowej, przeto na wniosek inżeniera Lindleya komitet postanowił prowadzić roboty sposobem tunelowym przynajmniej na przestrzeni 160 stóp długości.

Budowa kanału burzowego pod ulicą Kościelną przy użyciu 36-calowej rury żelaznej została zatwierdzona, lecz uchwalono, aby przy wylocie kanałowym wzmocnić należycie brzeg Wisły.

Z kolei porządku dziennego odczytano reskrypty władzy wyższej, zatwierdzające: 1) sposób dostawy rur wodociągowych dla Pragi przez konkurencję; 2) powierzenie robót ziemnych przy budowie osadników p. Kozanowskiemu; 3) dostawę kamieni ciosowych; 4) ułożenie rur wodociągowych na ul. Suchej i części pola mokotowskiego dla potrzeb wojskowych; 5) odstąpienie od pierwotnego planu skanalizowania ulicy Kapitulnej.

Po przyjęciu i zatwierdzeniu raportu komisji, wyznaczonej do odbioru gotowych kanałów, oraz po załatwieniu wielu mniejszego znaczenia spraw gospodarskich i administracyjnych, komitet obradował nad kwestją dostawy rury wodociągowej, która ma być przeprowadzona przez most na Pragę.

Rura ta 16-calowa będzie kuta żelazna, bez żadnych spojeń, walcowana jednolicie podług systemu Manesmana.

Dla dostawy takiej rury wezwano o składanie ofert następujące fabryki: Rephana, Bormana i Szwedego, Fitznera i Gampera, Hulczyńskiego; w Aleksandrowską, Kołomieńską i Rożańską; za granicą: Szulca i Krauta w Essen, Berninghausa, Fryderyka Wilhelma, Bredy z Gliwic, Pietboeif'a w Düsseldorfie i Manesmana w Berlinie.

= Ze sportu.

W pierwszym dniu wyścigowym w Moskwie w biegu „otwarcia" o nagrodę rs. 2000, „Madame de St. Valliers" p. L. Grabowskiego była trzecią po za „Madame Ochie" Iljenki i „Chimeną" hr. Ribeaupierre'a.

W biegu „próby" o taką samą nagrodę również trzecie miejsce zajął „Sezam", po za „Markizem" p. Cristiego i „Pick-Poketem" p. Mamontowa.

Wczoraj zaś nagrodę rs. 500 dla koni, które nie wygrały w r. b. pierwszych nagród, zdobyła 3-letnia „Gunnersmare" p. Mamontowa, pochodząca ze stada w Łosiu.

W biegu „Wadima" (1½ wiorsty) o rs. 1500, „Madame de St. Valliers" zajęła drugie miejsce po „Lindarze" p. Dorożyńskiego.

Porażkę pierwszego dnia powetował „Sezam" w drugim dniu wyścigów w biego 2½-wiorstowym o nagrodę „Presnieńską" rs. 2500, bijąc „Markiza" p. Cristiego i „Sylwana" pp. Płatonowa i Malicza ze stadniny p. Mysyrowicza.

Nagrodę rs. 1000 dla trzylatków na dystansie 2 w. i takąż nagrodę „Pocieszenia" (2½ w.) zdobyły konie p. Dorożyńskiego „Granit" i „Ostatni z Faugh-a-Balląghów".

= Burza.

O burzy, która w dniu 27-ym maja przeciągnęła w samo południe nad Nowo-Mińskiem i okolicą, o czem już donosiliśmy w naszem piśmie, nadchodzą bliższe szczegóły.

Piorun, który uderzył w kościół i zabił jedną kobietę, spowodował straszny popłoch wśród modlących się, co niezawodnie byłoby wywołało groźną katastrofę, gdyby nie przytomność księdza.

Przemówił on do ludu i potrafił go o tyle uspokoić, że wszyscy zatrzymali się i powoli, nie tłocząc się, wyszli z kościoła.

Taż sama burza była w Kałuszynie przyczyną śmierci żydówki w żydowskim domu przytułku.

Siedziała ona przy kominie, przez który wpadł piorun i zabił ją na miejscu.

Dzieci, znajdujące się w tej samej izbie, nie poniosły żadnego szwanku.

W poblizkiej wsi Olszewicy piorun spalił trzy stodoły i jeden dom mieszkalny.

= Zagadkowa kradzież.

Zamieszkały pod № 9-ym przy ul. Franciszkańskiej kupiec, Ajzyk Istman, zameldował w policji o dokonanej u niego zagadkowej kradzieży, prosząc zarazem o śledztwo.

Istman włożył wieczorem do kasy ogniotrwałej 11,000 rs. i jak zwykle kasę starannie zamknął, klucz zaś miał ciągle przy sobie.

Kiedy po upływie całej doby zajrzał do kasy, okazał się brak 3,000 rs.

Zamki nie były uszkodzone.

= Przy pracy.

Wczoraj przed wieczorem, gdy kończono odnawianie domu pod № 33-im przy ul. Dzielnej, mularz, Aleksander Muliński, liczący 28 lat, zamieszkały pod № 35-ym przy ul. Pańskiej, nagle zachorował.

Kiedy zniesiono go z rusztowania, Muliński przed przybyciem lekarza życie zakończył.

Śledztwo, w celu zbadania przyczyny nagłego zgonu, rozwinięto.

W bramie domu pod № 12-ym przy ul. Miłej furman, Szulim Kaufman, ładując wóz, spadł ze znacznej wysokości i uległ ciężkiemu obrażeniu kości pacierzowej.

Kaufmana odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Nieostrożni.

Szklarz, Moszek Pozner, wprawiając szyby w oknie pierwszego piętra pod № 35-ym przy ul. Nalewki, upuścił nieostrożnie całe okno, które spadło na przechodzącą Taubę Bilardową.

Mocno pokaleczoną kobietę odwieziono do mieszkania pod № 15-ym przy ul. Wołyńskiej.

W podwórzu domu pod № 28-ym przy ul. Muranowskiej Lejba Fenik rzucił nieostrożnie kamieniem, który trafił Májera Wejntla w głowę.

Uderzony stracił przytomność; po doraźnym opatrunku odniesiono go do mieszkania rodziców pod № 14-ym przy ul. Nizkiej.

= Samobójstwo.

Nocy dzisiejszej zamieszkała pod № 7-ym przy ul. Szczygiej Zofja Żekowska nagle zachorowała.

Ponieważ domowe środki nie pomagały, wezwano przeto lekarza, który zaopinjował otrucie.

Żekowska, nie odzyskawszy przytomności, niebawem zmarła.

Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Przyczyna samobójstwa nie jest dotychczas wiadoma.

Desperatka liczy 18 lat wieku.

= Pokąsanie.

Wczorajszego wieczora Maksymiljana Epstejna w przejściu przez ul. Świętojerską napadł duży brytan i boleśnie pokąsał.

Psa, który należy do Władysława Tworosa, oddano pod obserwację weterynaryjną, a pokąsanego Epstejna odesłano do szpitala.

= Utonięcie.

Dziś zrana jakaś niemłoda kobieta, czerpiąc wodę z łachy od strony Pragi, przechyliła się nieostrożnie i wpadła w głębię.

Kilku przewoźników, znajdujących się w pobliżu, podążyło z pomocą, lecz nieznajoma, raz jeden wypłynąwszy na wierzch, utonęła.

Nawet zwłok, pomimo usilnych poszukiwań, nie zdołano odnaleźć.

= Przypadkowe otrucie.

Nocy ubiegłej do M. Grzybowskiego pod № 5-ym na Starem Mieście przyszedł 18-letni towarzysz, Jan Konarski, skarżąc się na dotkliwy ból zębów.

Poradzono Konarskiemu przyłożenie opjum, lecz pacjent sporą ilość narkotyku nieostrożnie połknął.

Objawy otrucia wnet się pokazały.

Dzięki szybkiemu wezwaniu lekarza i energicznemu ratunkowi, niebezpieczeństwo usunięto.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 2-go czerwca, o godz. 11-ej przed południem, w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. pod № 62-im, odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którem będą przyjmowane wkłady, udzielane pożyczki i zaliczenia.

— D. 2-go czerwca, o godzinie 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału przytułku dla sierot.

— D. 2-go czerwca odbędą się doroczne wizyty członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności: o godz. 4 ej po południu w ochronie XXIII-ej dla ubogich dzieci przy ulicy Nowolipki pod № 33-im i o godz. 6-ej po południu w ochronie XXVI-ej przy ulicy Smoczej pod № 43-im.

— D. 5-go czerwca, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu zarządu Towarzystwa przy ulicy Zielnej pod № 19-ym, odbędzie się posiedzenie opiekunów cyrkułowych warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

— D. 6-go czerwca, o godz. 6-ej po południu, w kancelarji zarządu przy ulicy Ogrodowej pod № 23-im, odbędzie się posiedzenie członków rady gospodarczej Archikonfraternji literackiej.

Na kolonje letnie.

Od Zosi i Władzi z ulicy Orlej rs. 1 kop. 50.—Johann Stern rs. 3.—Anna Kaftal rs. 5. — Od Heniusia i Adasia Radomyskich ze Smoleńska rs. 5.—Bezimiennie rs. 2 kop. 50.

Na dom zarobkowy na Pradze.

Posłaniec № 416 tytułem kary składa kop. 50. — Posłaniec № 112 kop. 40.

— Opiekunki Schronienia paralityków przy ulicy Nowowiejskiej, upraszają osoby miłosierne o bezużyteczne resztki różnokolorowych włóczek, które będą darem nader pożądanym dla biednych chorych wyrabiających z nich różne drobnostki, około których praca skraca im długie godziny smutku i cierpienia. Upraszamy również na ten cel, o skrawki kolorowe wełniane lub bawełniane. Dary te z wdzięcznością przyjęte będą w redakcji *Kroniki Rodzinnej*, ulica Mazowiecka № 10.

Nekrologja.

Ś. † P.

Joanna z Kruszewskich

1-go ślubu VORBRODT, 2-go ślubu

Herrmann,

zmarła dnia 31-go maja 1894 r., w wieku lat 74. Pozostały mąż, syn, córka, synowa, zięć i wnuki zapraszają na pogrzeb, odbyć się mający w dniu 2-im czerwca, to jest w sobotę, o godzinie **4 i pół** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. 658

† Ś. p. Adamina z hr. Potockich

KAMIEŃSKA,

zmarła w Paryżu dnia 18-go maja r. b. Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odprawione będzie w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, w dniu 2 czerwca, o godzinie **10 i pół** zrana. 2605

Ś. † P. 2628

Franciszek Gehrke,

dnia 30-go maja r. b. zmarł w Baden-Baden, o czem rodzina komunikuje przyjaciołom i znajomym zmarłego.

Dnia 2-go czerwca, jako w wigilję drugiej bolesnej rocznicy śmierci

† Ś. P.

Anieli z Wosińskich Holewińskiej,

odbędzie się za spokój jej duszy msza żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostały mąż, synowie i córki zapraszają rodzinę i życzliwych. —2627

† Za duszę

ś. p. Jana Wróblewskiego,

i synów, odbędzie się nabożeństwo żałobne, w sobotę, to jest dnia 2-go czerwca r. b., o godz. **10 i pół** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —654—

Za duszę 2619

† Ś. P.

IZABELLI SUSKIEJ,

odprawioną zostanie msza żałobna w sobotę, dnia 2-go czerwca, o godzinie **7 i pół** zrana, w kościele panien Sakramentek, na którą zaprasza się krewnych i przyjaciół.

2564

† Za duszę

ś. p. Napoleona Stępowskiego,

b. członka b. warszawskich departamentów rządzącego senatu, zmarłego w dniu 8-ym maja r. b. w dobrach Skąpa, w gub. piotrkowskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 2 czerwca r. b., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele po-kapucyńskim przy ulicy Miodowej, na które zaprasza się kolegów, przyjaciół i znajomych nieboszczyka.

NADESŁANE.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 1-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Najwyżej rozkazano dokonać wykupu niewyszłych w losowaniu 5-procentowych listów zastawnych bezpremjowych Banku państwowego szlacheckiego ziemskiego, stanowiących kapitału nominalnego 111,621,600 rs. i w tym celu wypuścić 4½-procentowe listy zastawne bezpremjowe Banku państwowego szlacheckiego ziemskiego na sumę kapitału nominalnego 111,621,600 rs., na ścisłych zasadach warunków ustanowionych dla poprzednich emisyj 4½-procentowych listów tegoż Banku. Przeznaczyć do wykupu przedterminowego listy zastawne byłego Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego, 5-procentowe pisane w walucie kredytowej, na sumę rs. 27,698,700 i 5-procentowe bilety bankowe piątej emisji na sumę 2,005,750.

Petersburg 1-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—Minister skarbu ogłasza, że od d. 1-go września 1894-go r. zawiesza się narastanie procentów od papierów, za które zażądaną będzie wypłata kapitału. Właściciele papierów, którzy będą sobie życzyli otrzymać kapitał nominalny z procentami po dzień 1-szy września 1894-go r., obowiązani są złożyć odpowiednie deklaracje nie później, jak d. 4-go czerwca 1894-go r. Właściciele papierów, którzy w oznaczonym terminie nie złożą deklaracji z wyrażeniem, że życzą sobie otrzymać kapitał nominalny, będą uważani za zgadzających się na wymianę według obliczenia po rubla za rubla kapitału nominalnego na 4½-procentowe listy zastawne Banku państwowego szlacheckiego ziemskiego z kuponami, poczynając od terminu 1-go października 1894-go r. Wydawanie 4½-procentowych listów zastawnych Banku szlacheckiego w zamian za 5-procentowe papiery, co do których nie zażądano wypłaty kapitału, będzie się dokonywało w Banku państwa, jego kantorach i oddziałach i w kasach oszczędności przy kasach powiatowych, przyczem okazicielom listów zastawnych Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego i biletów bankowych 6-ej emisji będą jednocześnie wypłacone procenty za czas od d. 1-go stycznia po d. 1-szy maja 1894-go r.

Petersburg 1-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Minister komunikacyj zatwierdził warunki licytacji w Niżnym Nowogrodzie na dokonanie robót około wyprostowania rzeki Wołgi przy przewozie zwanym „Tielaczi brod". Termin pięcioletni. Asygnowano 2,125,000 rs.

Petersburg 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Projekt przepisów dla kantorów bankierskich, jak mówią, ma być roztrząsany w przyszłym tygodniu na posiedzeniu ogólnem rady państwa.

DEBIUT MINISTERJALNY.

Paryż 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Na wczorajszem posiedzeniu izby Dupuy przedstawił nowy gabinet. Oświadczył on, że ministrowie mają dobrą i szczerą wolę zabezpieczenia porządku, rozwoju demokratycznych i socjalnych reform. Polityka zewnętrzna nie ulegnie żadnej zmianie. Na interpelację Lehérisse'a odpowiedział minister wojny, jen. Mercier: Turpin otrzymał za wynalazek pikryny 250,000 fr. Dopiero zarząd armji począł z niej wyrabiać melinit. Turpin nie znał wcale tajemnicy melinitu. Oszukiwał on obce rządy, ofiarując im ten wynalazek. Towarzystwa niemieckie i angielskie odmówiły nabycia pikryny. Obecny występ Turpina jest nową tylko próbą wyzysku. Wywiązała się potem gwałtowna dyskusja. Dupuy uratował sytuację gabinetu. Izba uchwaliła dlań wotum zaufania 416 głosami przeciw 102.

ATAK NA RZĄD.

Paryż 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Goblet i Pelletan usiłują obalić gabinet Dupuy, za pośrednictwem interpelacji, w której dowodzą, że gabinet utworzył się w sposób niekonstytucyjny.

UMOWY AFRYKAŃSKIE.

Paryż 1-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W izbie deputowanych Deloncle zapowiedział wniesienie rezolucji żądającej przedstawienia izbie korespondencji dyplomatycznej w sprawie ostatnich umów, zawartych przez Anglję z Kongiem i Włochami o terytorja afrykańskie. Goblet i Pelletan (radykaliści) zapowiedzieli interpelacje o skład i politykę gabinetu.

Bruksella 1-go czerwca. (*Tel. pr. K. War.*) — Urzędownie stwierdzono, iż rząd Konga nie otrzymał żadnego protestu ze strony Niemiec przeciw umowie zawartej z Anglją. Minister spraw zewnętrznych, hr. Merodé, oświadczył w odpowiedzi na interpelację dep. Houzeau, iż Francja uznawała zawsze prawo wolnego państwa Kongo do zrzeczenia się swej samoistności na rzecz Belgji.

SPRAWA TURPINA.

Bruksella 1-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Bawiący tutaj Turpin zmienił hotel, aby zbiedz przed oblegającym go tłumem interviewerów. Nie tai on wszakże, iż nowe jego wynalazki zdolne są w kilka godzin zniszczyć najsilniejsze twierdze i floty wojenne. W mgnieniu oka zdoła on tysiące ludzi zmiatać, w ciągu ośmiu dni jednym okrętem handlowym spustoszyć wszystkie wybrzeża Anglji. Turpin twierdzi, że wynalazki jego uniemożliwią wojny w przyszłości, co jest właśnie jego celem.

Paryż 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Przeważa przekonanie, że wiadomość, jakoby rząd niemiecki nabył wynalazki Turpina, jest nieprawdziwą lub bardzo przedwczesną. (Utrzymywano w Brukselli, że umowę podpisano już w d. 21-ym z. m.; *przyp. red.*)

NOWE POSŁUCHANIE.

Wiedeń 1-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ministrowie węgierscy pozostają do dzisiejszego wieczora. Skutkiem nowego wezwania Wekerle będzie miał dzisiaj u cesarza nowe posłuchanie. Cesarz odmawia dotąd nominacji nowych parów. Toczą się dalsze rokowania. Położenie wciąż bardzo naprężone.

PROCES THÜNGENA.

Berlin 1-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Sąd skazał wczoraj barona Thüngena za obrazę kanclerza Capriviego na 600 marek grzywny.

WYPADEK KOLEJOWY.

Berlin 1-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W pobliżu stacji szpandawskiej w nocy wydarzył się nowy wypadek kolejowy. Skutkiem pęknięcia szyny wykoleił się pociąg pośpieszny, kilku urzędników i pasażerów ranionych.

MOWA SONNINA.

Rzym 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Mowa ministra skarbu Sonnina wywołała przeważnie niekorzystne wrażenie. Giolitti i Zanardelli zdecydowani są teraz głosować przeciw projektom rządowym. Rudini to samo zapowiedział. Położenie rządu jest niepewnem, gdyż postawa zajęta przez Sonnina obudziła niezadowolenie. Crispi natomiast ma wielu zwolenników. Ustąpienie Sonnina wzmocniłoby przeto stanowisko gabinetu.

KANDYDAT DO TRONU.

Zurych 1-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Ogłosił tu swoją kandydaturę do tronu serbskiego niejaki Eugenjusz Hrebeljanowicz, który utrzymuje, że jest potomkiem dawnych carów serbskich i że otrzymał już adres hołdowniczy, podpisany przez wielu serbów.

WYPADKI SERBSKIE.

Belgrad 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Milan Bogiczewicz (brat Michała, obecnego burmistrza Belgradu) mianowany posłem w Berlinie. Piotr Steicz, obecny poseł w Sofji, przeniesiony do Rzymu. Posłem w Sofji mianowany pułkownik Milan Michałłowicz.

Belgrad 31-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Naczelny organ radykalistów, *Odjek*, wzywa wszystkich towarzyszów swoich do wstrzymania się od wszelkiego udziału w wyborach i innych czynnościach politycznych. Wycofujemy się — powiada dziennik—w spokoju i szukamy wdzięczniejszych zadań. Pozwólmy uczynić próbę tym, którzy siedzą na bagnetach.

CŁA PROTEKCYJNE.

Bruksella 1-go czerwca. (*Tel. pr. K. War.*)— Cała prasa uderza zgodnie na rząd za wniesienie przez ministra finansów, Smet de Nayera, projektu ustawy o nałożeniu ceł protekcyjnych na przywóz masła, mąki, owsa i konserwów owocowych z zagranicy.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Nowy Jork 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Pociąg kolejowy idący z Sanct Paul do Chicago wykoleił się. Dziesięć osób zabitych, wiele rannych.

Wiedeń 1-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Aleksy Karadżordżewicz opublikował nowy list, w którym dowodzi praw swoich, jako starszej linji do tronu serbskiego. Książęta Piotr i Arsen należą do młodszej linji. (Okazuje się przeto, że jest trzech pretendentów z łona tej rodziny; *przyp. red.*)

Berlin 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Książę Adalbert (trzeci syn cesarski) otrzymał wczoraj także nominację na podporucznika floty i potwierdzony został *à la suite* pułku landwery gwardji.

Berlin 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Półurzędownie komunikują: Hr. Udo Stoilberg, naczelny prezydent Prus Wschodnich, naznaczony został na urząd prezydenta naczelnego Szlązka.

Monachjum 1-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Izba deputowanych przyjęła budżet wojskowy na r. 1894/5 118 głosami przeciw 10.

Sofja 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Odbywają się mityngi i kontrmityngi. Tłumy studentów rozbiły w parku miejskim wizerunek Stambułowa. Wojsko wystąpiło wbrew życzeniu Stambułowa, który uważał interwencję policji za dostateczną. Pułkownika Kutinczewa aresztowano, ponieważ kazał wczoraj strzelać, przed czem oficer komenderujący wzbraniał się. Konni żandarmi przywrócili porządek.

Sofja 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Do nowego gabinetu weszli: Stoiłow, Geszow, Radosławow, Tonczew, pułkownik Petrow i Naczowicz. Ten ostatni objął sprawy zewnętrzne. Prezydjum gabinetu objął Stoiłow.

Berlin 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 219 30 (wczoraj 219.50)
Ruble na dostawę 219 75 (wczoraj 219.75)

GIEŁDA.

Warszawa, 1-go czerwca.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.50, co się równa kursowi 45.55 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn, z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.36¼. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 46.— (odpowiadającym kursowi 217.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.90 (t. j. 217.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 17½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 45.92½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obra-

cano po 46.—, 45.97½, 45.95, 45.92½ i 45.90, przeważnie jednak po kursach 45.95 i 45.92. Londyn krótki brano po 9.34½ i 9.34. Za Paryż krótki osiągano 37.27½ i 37.25. Wiedeń krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.05, za Londyn krótki 9.36, za Paryż krótki 37.37½ i za Wiedeń krótki 75.10.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.85 i 96.65, względnie do wielkości odcinków, bez ruchu. Ceniono pożyczki premjowe I-ej em. z r. 1864-go po 248.50, premjówki z r. 1866-go II-ej em. po 226.50, oraz po 192.50 listy premjowe szlacheckie, których kupiono kilkanaście po 192.25. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej s. ofiarowano po 97.25 i po tymże kursie trzy dalsze serje, a nabyto kilkanaście tys. I-ej s. po 96.80.

Kupiono kilkanaście tysięcy rubli 4% renty nowej po 94.60.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 100.30, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy rubli po 100.05 oraz kilkanaście tys. rubli z dostawą dwutygodniową po 100.10.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102.40 cztery pierwsze serje, oraz po 102.— trzy ostatnie serje, a zabrano kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 101.70.

Za 5% listy zastawne m. Łodzi chciano otrzymać nominalnie po 101.35, bez względu na serję.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 101.75, bez ruchu.

Sprzedano kilkanaście akcyj Towarzystwa połud.-russkiego dnieprowskiego po 1483, 1480 i 1477. Zabrano kilkadziesiąt starych akcyj Banku handlowego w Warszawie po 442 i 441, oraz kilkanaście akcyj tegoż Banku młodszych po 278. Kupiono kilkanaście akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 590, 592.50, 593 i 595. Wzięto kilkadziesiąt akcyj Towarzystwa zakładów górniczych Starachowickich po 174.50, 175 i 175.50. Umieszczono kilkanaście akcyj Banku russk. dla handlu zewnętrznego po 498, 407 i 406.

Żądano za kupony celne po rs. 1.50 1/4.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.93 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.70 — 2%. Dowozy i zaofiarowania nie liczne. Usposobienie bardzo słabe.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 1-ym czerwca r. b. — Pszenicy zupełnie nie dostarczono. Żyta dowozy ograniczone, wystawiono na sprzedaż 300 korcy, sprzedano tylko 150 korcy wyborowego towaru po 2.85, innemi gatunkami nie zajmowano się. Owsa 300 korcy, stosownie do gatunku rozprzedano po 2.15 do 2.60. Siano kupowano po 30 do 35 kop., słomę po 20 do 22½ kop. za pud.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 31-ym maja r. b. — Usposobienie panowało dość mocne, przy dostawie prawie żadnej, gdyż zaledwie 4 wagony żyta wynoszącej. Za wyborowe żyto płacono po 48—49 kop., za średnie po 45 do 47 kop. i za ordynaryjne po 41 do 44 kop. Dla owsa tendencja była stałą, wyborowy nabywano po 75 do 81 kop., średni po 63 do 72 kop. i ordynaryjny po 53 do 60 kop. Gryka spokojnie, stosownie do gatunku nabywano ją po 67 do 72 kop. Jęczmień na paszę osiągał 43 do 49 kop. Dla kaszy jaglanej usposobienie stale słabe, obroty nieznaczne, płacono po 66 kop. do 70 kop. stosownie do dobroci ziarna.

Odessa, 25-go maja. (Rynek zbożowy). — Pszenica girka zwyczajna wagi od 9 pudów 8 funt. do 9 pud. 28 funt. 53 do 63 kop., nikopolska 9 pud. 8 f. do 9 pud. 24 f. 52 do 66 kop. Żyto w towarze gotowym wagi 8 pud. 39 f. do 9 pud. 15 funt. 44 do 46 kop. Jęczmień dnieprowski 36 kop. Usposobienie ospałe.

OGŁOSZENIE
BANKU PAŃSTWA

o ostatecznem wycofaniu z obiegu 5% Biletów Banku Państwa 1-ej i 2-ej serji i 5% Obligacyj pożyczki Wschodniej 2-ej i 3-ej emisji, nie przedstawionych do konwersji na 4% Rentę Państwową, do dnia 14-go maja 1894 r. włącznie.

Wskutek Najwyższego Ukazu z dnia 13-go Maja r. b. i rozporządzenia Ministra Finansów, wszystkie 5% Bilety Banku Państwa 1-ej i 2-ej serji, oraz 5% Obligacje Pożyczki Wschodniej 2-ej i 3-ej emisji, nie przedstawione i nie zadeklarowane do konwersji do dnia 14 (26) Maja 1894 r. włącznie, podlegają, stosownie do żądania posiadaczy, albo zupełnej spłacie od d. 1 (13) Września 1894 r., po cenie nominalnej z procentami bieżącemi do d. 1 (13) Września 1894 r., lub też zamianie na 4% Rentę Państwową z procentami od Czerwca 1894 r. po Rs. 107 kop. 50 nominalnego kapitału nowej Renty za rs. 100 nominalnych 5% Bankowych Biletów i Obligacyj Pożyczki Wschodniej, co odpowiada warunkom wypuszczenia renty po rs. 93 kop. 02 1/4 za rs. 100 nominalnych, z dopłatą gotowizną procentów bieżących od zamienionych na tej zasadzie 5% Biletów Bankowych i 5% Obligacyj pożyczek wschodnich, za czas do dnia 1 (13) Czerwca 1894 r.

Z uwagi na to posiadaczom 5% Biletów Bankowych 1 i 2 ej serji i Obligacyj 2 i 3-ej pożyczek wschodnich, którzy do dnia 14 (26) maja 1894 r. włącznie nie przedstawili i nie zadeklarowali co do ich zamiany, i chcą od 1 (13) września 1894 r. otrzymać w gotowiznie nominalną sumę posiadanych 5% biletów i obligacyj z procentem bieżącym do dnia 1 (13) września 1894 go r. dozwala się złożyć deklarację co do powyższego żądania nie później, jak do d. 31 maja (12 czerwca) 1894 r. włącznie; przytem ci posiadacze nie zadeklarowanych do konwersji, do dnia 14 (26) maja r. b. włącznie, biletów bankowych i obligacyj pożyczek wschodnich, którzy do dnia 31 maja (12 czerwca) r. b. włącznie nie podadzą wyżej wspomnianej deklaracji co do przedstawiania takowych do opłaty gotowizną, poczytani będą za zgadzających się na zamianę posiadanych biletów i obligacyj na 4% Rentę Państwową na zasadzie wyżej powołanego rachunku rs. 107 kop. 50 nominalnej sumy nowej renty za rs. 100 nominalnych 5% biletów bankowych i obligacyj pożyczek wschodnich, z dopłatą przytem gotowizną 1% do 1 (13) czerwca r. b. za bieżące kupony od zamienionych papierów procentowych, a mianowicie: od każdych 100 rs. w 5% biletach bankowych 1 emisji i 5% obligacyj III pożyczki wschodniej kop. 39 2/4 od każdych 100 rs. w 5% biletach bankowych II emisji rs. 1 kop. 18 3/4 i od każdych 100 rs. w 5% obligacjach II pożyczki wschodniej rs. 1 kop. 96 2/4 i 2) sumy, jaka stosownie do obrachunku po kop. 93 także za rs. 1, będzie należyć się za niepełne setki nominalnej sumy nowej renty.

Podania z żądaniem co do otrzymania, od d. 1 (13) Września r. b. gotowizny za 5% Bilety Bankowe i obligacje 2-ej i 3-ej pożyczek wschodnich, będą przyjmowane w Banku Państwa, jego Kantorach i Oddziałach, od dnia 16 (28) Maja do d. 31 Maja (12 Czerwca) r. b. włącznie, w dniach i godzinach biurowych, na blankietach według ustanowionej formy, z wymienieniem w rzeczonych podaniach rodzaju 5% papierów, ich wartości, numeru i z dołączeniem oryginalnych 5% papierów.

Jeżeli papiery 5% i obligacje nie dołączają się do samego podania, to przy podaniu powinna być złożona kaucja w ilości Rs. 3 na każde Rs. 100 kapitału nominalnego zadeklarowanych do opłaty papierów.

W tym ostatnim razie same papiery winny być przedstawione nie później jak d. 1 (13) Października r. b., pod rygorem utraty kaucji.

Na przyjęte do opłaty 5% papiery, a także podania z kaucją, wydawać się będą oddzielne pokwitowania, bez prawa cedowania tychże, które należy przedstawiać przy zamianie.

Co się tyczy podań z kaucjami, to przedstawiane do opłaty papiery powinny być opatrzone numerami, wykazanemi w podaniach.

W razie żądania posiadaczy biletów i obligacyj, zadeklarowanych do opłaty gotowizną, otrzymania należnych za te papiery sum przed 1 (13-ym) września r. b., takowe sumy mogą być im wydawane za potrąceniem procentu dyskontowego na ogólnych zasadach, w stosunku ustanowionego % dyskontowego.

Posiadacze nie zamienionych przed d. 14 (26) maja r. b. 5% biletów bankowych i obligacyj pożyczek wschodnich, którzy nie wniosą żądania, co do opłaty tychże gotowizną, a zechcą zamienić na 4% rentę państwową, ale już na podstawie wyżej powołanego obrachunku rs. 107 kop. 50 nominalnego kapitału 4% renty za rs. 100 nominalnych 5% papierów i z dopłatą gotowizną procentów bieżących od 5% papierów do d. 1 (13) czerwca r. b., a także sum, przypadających w gotowiźnie za niezupełne setki nominalnego kapitału nowej renty, licząc po kop. 93 za rs. 1 nominalnego kapitału, mogą przedstawiać posiadane bilety i obligacje do tejże zamiany, poczynając od d. 16 (28) maja r. b., w następujących miejscach:

w Banku państwa, jego kantorach i oddziałach kasach oszczędności przy kasach powiatowych;

w wołżsko-kamskim Banku handlowym;

w st.-petersburskim międzynarodowym Banku handlowym i kijowskim jego oddziale;

w st.-petersburskim Banku handlowym i dyskontowym;

w russkim Banku dla handlu zewnętrznego i jego oddziałach:

w st.-petersburskim Banku handlowym;

w moskiewskim kupieckim Banku i w st.-petersburskim jego oddziale;

w moskiewskim Banku dyskontowym;

w moskiewskim Banku handlowym;

w moskiewskim Banku międzynarodowym i jego oddziałach;

w Banku handlowym w Warszawie i jego oddziale;

w Banku syberyjskim i jego oddziałach. 647r

Zarządzający Kantorem Banku Państwa w Warszawie MAKARENKO.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Z serca przejętego żalem odzywam się... może wbrew Twojemu życzeniu. Milczenie Twoje dręczy mnie nad wszelkie wyrazy. Czyś zapomniała o mnie? Zaniechałem wyjazdu, codziennie spodziewając się upragnionej wiadomości. Trudno mi uwierzyć w niemożność, przypuszczam raczej wpływ postronny. Niepokój, żal i zwątpienie gnębią mnie coraz bardziej. Cóż mi pozostanie...

Do zgonu niezmienny

2635 Nałęcz.

Marja Matuszewska,

Przełożona Pensji Prywatnej Żeńskiej.

przy ulicy Leszno 28,

zawiadamia, iż egzamina przedwakacyjne nowo-wstępujących uczennic, odbywają się do 24 Czerwca, od godz. 9—3-ej. 989

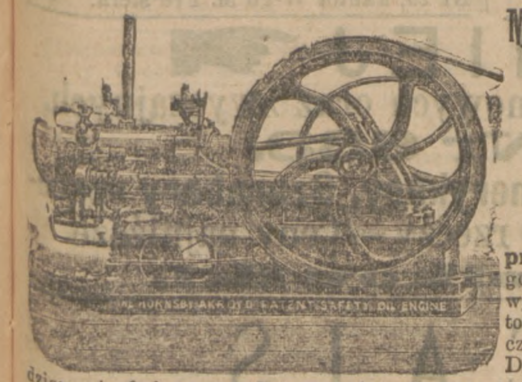

Motory Naftowe „Hornsby Akroyd", Motory Gazowe „Stockport"

systemu **„Otto"**, z fabryk angielskich, polecają

A. Weltler, M. Nassius,

Warszawa, Hoża 49,

Motory naftowe „Hornsby Akroyd", **tak przewoźne jak i stałe**, nadają się szczególnie do gospodarstw rolniczo-przemysłowych.—Podczas działania i ruchu tychże motorów nie zachodzi potrzeba baterji elektrycznej ani lampki do podtrzymania płomienia. Dozór może być powierzony wyłącznie ludziom nie fachowym.—Zużywa się zwyczajnej nafty, branej do lamp stołowych ½ litra, czyli 1 funt na godzinę i siłę konia.

Pomiędzy innemi zleceniami zostały dwa motory naftowe „Hornsby Akroyd", dostarczone do Cesarskich Pałaców w Spale i Skierniewicach do stacji wodnej i jeden w Łodzi u W-go Aloysa Ballego. 741r

Stały Monter w Łodzi p. G. Brassler, róg Targowej i Przejazdu, dom Ryssaka.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Czerwca r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na jednoroczną dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1895 r., do 1 (13) Stycznia 1896 r., altany w ogrodzie Krasińskim, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 75 k. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone vadium, w ilości rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 741r

OSTRZEŻENIE.

Wielkie zapotrzebowanie znanych powszechnie NASZEGO WYNALAZKU:

Wody kwiatowej,
Mydła Glicerynowego z wzorami,
Pudru Glicerynowego,
Ekstraktu z kwiatów bzu perskiego i rezedy,
Próbnych pudełek i t. p.

zachęca naszych konkurentów do NAŚLADOWANIA nietylko nazwy, ale i zewnętrznego opakunku naszych specjalności, w zamiarze wprowadzenia w błąd publiczności, a tym sposobem zwiększenia zbytu swoich wyrobów. Upraszamy przeto Szanownych naszych odbiorców o zwracanie bacznej uwagi na firmę i markę fabryczną przy nabywaniu naszych wyrobów.

NAJWYŻEJ zatwierdzone TOWARZYSTWO

BROCARD & Comp.

711r

Potrzebny Uczeń izraelita

do interesu Agenturowego. Szczegółowe oferty pod Z. 500, przyjmuje kantor Kur. Warsz. 978

5 domów w Bytomiu,

na Górnym Szląsku (Beuthen o/S), bardzo porządnie urządzonych znaczną przewyżką, mam zamiar **sprzedać**.—Początkowa upłata 50—65,000 marek. — Kapitaliści mający chęć pieniądze dobrze zabezpieczyć, zechcą łaskawe oferty **pod lit. Z. 1335 do Rudolfa Mosse w Wrocławiu** nadsyłać. 767r

Ostrzeżenie.

Zawiadamiam niniejszem, iż u kogokolwiek znajduje się rewers na 900 rs. wystawiony przez Franciszka Wodeckiego na rzecz Walerji Preobrazeńskiej, takowy nie ma i nie może mieć żadnego znaczenia i wartości.

763r **F. Wodecki.**

PIERWSZORZĘDNA

RESTAURACJA

dobrze prosperująca, natychmiast do sprzedania.—Wiadomość Żórawia №41, m. № 14, między 1—5-ą. 987

Ważne dla Magazynów Mebli.

Poleca ***Meble wyściełane*** lub tylko części drzewne (Gestelle) ora ***Krzesła gięte wszelkiego rodzaju.***—Wzory i cenniki bezpłatnie.— Max Niphut majster stolarski w Wrocławiu (Breslau), Matthiasstrasse 70. 764r

!!CO TYDZIEŃ ŚWIEŻE.!!

DELICJE

dla znawców i amatorów.

Najsławniejsze konfekty kijowskie i Bałabuchy w 40 odmianach.

Specjalny Skład Nowy-Świat № 23.

Zwracać uwagę na firmę. 980

Fabryka Maszyn i Pomp,

Zakład ostrzenia walców młynarskich

K. ŚWIETLICKI i S-ka, dawniej J. Duschik

w Warszawie, ulica Żelazna 63.

Pompy wszelkiego rodzaju do kotłów parowych, browarów, gorzelni itp.
Pompy i rury do studzien artezyjskich.
Pompy podwórzowe, do polewania ulic, kanalizacji (Letestu), asenizacyjne (do aparatów Bergera) i t. p.
Części maszyn, transmisje maszynowe.
323

Szlifowanie i ostrzenie (ryflowanie), wszelkich walców młynarskich.
Części do młynów.
Prasy i Sztance mechaniczne.
Maneże, Torfiarki.
Piece specjalne do warsztatów i remiz parowozowych D. Ż.
Reparacja maszyn wszelkiego rodzaju.

Nagrodzona medalem złotym

na zeszłorocznej wystawie skór i wyrobów dekoracyjno-tapicerskich.

Jedyna miejscowa Fabryka

OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą 486

J. FRANASZEK

przysposobiła wielki wybór tegorocznych oryginalnych deseni paryzkich poczynając od cen najniższych

Ceraty i Rolety w wielkim wyborze.

Skład Główny

Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Egzystujący od roku 1862

Skład Płótna, Haftów i Bielizny

pod firmą

GAWROŃSKI & KNAFLEWSKI,

dawniej A. W. WILCZEWSKI,

Nowy-Świat 57 w Warszawie,

poleca w wielkim wyborze i po cenach nizkich

PŁÓTNA: holenderskie, irlandzkie, finladzkie i Jarosławskie,
BIELIZNĘ STOŁOWĄ; holenderską, jarosławską, finlandzką i krajową,
HAFTY: szwajcarskie białe i kolorowe w najpiękniejszych deseniach.
CHUSTKI: batystowe francuzkie, płócienne angielskie i holenderskie, białe i kolorowe.

677r

WYPRAWY.

W WILLI

FELIKSOWO,

pod Otwockiem. do wynajęcia mieszkaniu letnie z meblami.—Wiadomość Twarda 36, m. 6. 985

Glaspaper. Flintpaper.

Papier szklisty, krzemienny, Płótno szmerglowe i krzemienne, w najlepszych gatunkach, sprzedaje po nizkich cenach główny specjalny skład **Teofila Kelter** w Warszawie, ulica Muranowska 32 i w „Litografji Handlowej", ulica Gęsia 20. 982

Nauka i wychowanie.

Angielka daje lekcje 5 rs. miesięcznie. Długa 18—15. 20958

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 20340

Francuzka bona potrzebna na letnie miesiące. Niemki bony znajdą pomieszczenie. Biuro nauczycielskie Zofji Masłowskiej. Włodzimierska 9. 20961

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Zofji Masłowskiej, Włodzimierska 9, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki wyższe polki z z muzyką i bony. 20319

Korepetytor, uczeń gimnazjum realnego klasy 6-ej, zgłosić się zechce na ulicę Leszno № 53, mieszk. 4, między godz. 2-gą a 5-tą po południu. 20888

Młoda wykształcona nauczycielka, poszukuje miejsca na wyjazd. Ulica Chmielna 34—9. 20971

Przysposabiam do najwyższych klas. Gruntownie matematyka, języki. Oferty przyjmuje Kurjer „Przysposabiającemu." 20669

Potrzebny na wyjazd realista wyższych klas, od godziny 7-ej do 9-ej w. Złota № 28—1. 20847

Potrzebna izraelitka, z pedagogicznem wykształceniem, na demi-place. Złota 14, mieszkania 5. 20950

Student poszukuje kondycyj zaraz na wyjazd. Oferty: Zelazna 44—11. 19562

Szkoła kroju Jadwigi Wojtkiewicz przyjmuje uczennice, cech wydaje świadectwa, przytem pracownia sukien. Świętokrzyzka № 7. 20237

Student poszukuje kondycyj na wyjazd. Złota 34, m. 5. 20765

Doniesienia osobiste.

Dla prem. szlach. ser. 6694 № 14 list wysłany. 20938

Dla Halki poste-restante wysłał W. B. 20905

Fachowiec lat 32, sympatyczny, ze średniem utrzymaniem, poszukuje w celu matrymonjalnym osoby bardzo urodziwej, młodej, wykształconej, pojmującej potrzeby idealniejszych pragnień. Oferty proszę przesyłać poste-restante Warszawa pod pseud. „Miej serce i patrz w serce." 20813

„**Halka**" raczy odebrać list z poczty od Handlowca. 20995

Kawaler lat 30, brunet, przystojny, szlachetny, inteligentny, obecnie z gotówką 500 rs. i pracą, w celu matrymonjalnym poszukuje osoby odpowiedniej, blondynki, okazałej, łagodnej, posag do 1,000 rs. lub w posiadaniu handel albo przemysł. Międzyrzec, „Oczekującemu № 500." 20758

Kawaler, warszawiak, katolik, przemysłowiec, lat 33, przebywszy dosyć długo za granicą, wrócił do kraju z zaoszczędzonemi kilku tysiącami rubli i przystąpił do wspólki przemysłowej, dającej parę tysięcy rubli dochodu. Nie mając teraz nikogo w miejscu rodzinnem, pragnie w celach małżeńskich poznać osobę przystojną, przyzwoitą i odpowiednią co do lat i majątku. Panie zainteresowane raczą adresować: Żmerynka poste-restante dla P. B. i zawiadomić w Kurjerze. 20698

List dla „B. D." na poczcie od F. S. 20873

Listy wysłane: dla Ojca serjo, dla Jedynej, dla Nieśmiałej i dla Eiphos. 20997

Okazicielowi rubla z r. 1892 № 805714 list wysłany. 20999

Pragnę poznać w celu małżeństwa pannę lub wdowę, bez względu na urodzenie, byle uczciwych zasad, średnio lub elementarnie wykształconą, z niewielkim posagiem. Sam zaś jestem kawalerem, urzędnikiem, średnio uposażonym, nieszpetnym, blondynem, lat 34. Oferty poste-restante Wazszawa: „Dla uczciwego celu każda droga uczciwa." 20814

Posady i praca
a) Poszukiwane.

Agronom wykwalifikowany ze średniem wykształceniem, doświadczony w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, posiadający świadectwa i rekomendacje, poszukuje posady administratora lub kasjera w majątku ziemskim lub w interesie fabrycznym i handlowym w mieście. Kaucję może przedstawić w wysokości 5,000 rubli. Oferty składać w Biurze ogłoszeń Rajchmana, Senatorska 26, pod lit. B. B. 20465

Były student poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. — Oferty przyjmuje Kurjer „Juvenis 23." 20291

Bez pensji wyjadę na lato, z niemieckim, dobrą muzyką. Długa 19, m. 17. 20964

Kucharka umiejąca dobrze gotować, z dobremi świadectwami, szuka miejsca w Warszawie lub na wyjazd do Rosji. Wiadomość: Instytutowa 8—4. 881r

Kobieta lepszego towarzystwa, średniego wieku, władająca doskonale francuskim, angielskim, rozumiejąca po niemiecku, obyta w podróżach zagranicznych, poszukuje na czas letni miejsca towarzyszki podróży do osoby starszej lub zaopiekowania się panienkami albo dziećmi. — Wiadomość: Hoża 12, m. 1. 20380

Młody człowiek, z akadem. wykształceniem, posiadający języki polski, russki, niemiecki i francuski, buchalterję podwójną i najchlubniejsze rekomendacje poważnych osób, poszukuje posady buchaltera, kasjera lub korespondenta w jednej z większych firm handlowych lub przemysłowych, albo w dobrach ziemskich. Adres: gub. wileńska, stacja Bastuny, adm. dóbr Horodno. 875r

Młoda, inteligentna osoba prosi o zajęcie w uczciwym domu prywatnym, lektorki, do wyręczania pani lub też ekspedjentki w sklepie. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Halina." 20892

Młody człowiek, obeznany z ekspedycją, znający gruntownie język niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty proszę składać: Nowy-Świat 56, m. 2. 20571

Młodsza z prasowaniem koszul męzkich poszukuje obowiązku od pierwszego czerwca. Wiadomość: kiosk, Elektoralna, naprzeciw szpitala. 863r

Młoda osoba, z polskim, francuskim, niemieckim, russkim, muzyką i śpiewem, chciałaby wyjechać na lato lub na stałą.— Wiadomość codziennie do 5-ej. Wspólna 4, m. 7. 19942

Niemka wykształcona poszukuje zajęcia.— Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Zelmy." 20454

Osoba dobrze wychowana, z rekomendacją poszukuje miejsca u jednej osoby do zajęcia się domem. Wiadomość: Chmielna № 33, m. 14. 20853

Osoba przyzwoita, z dobrą rekomendacją (może złożyć i kaucję), poszukuje miejsca kasjerki, do zarządu domem i t. p. Adres: Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 877r

Osoba z wyższem wykształceniem, władająca językami francuskim i niemieckim, poszukuje miejsca towarzyszki do wód. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Zajęcie." 20962

Osoba średniego wieku, wykształcona, pragnie wyjechać na wieś na lato do towarzystwa lub opiekowania się dziećmi, za małem, w ostateczności żadnem wynagrodzeniem.— Bracka 11—8. 20913

Poszukuje posady ekonoma lub pisarza kawaler z dobrem kilkunastoletniem świadectwem. Oferty proszę składać do Kurjera dla O. M. 20528

Panna uzdolniona w krawieczczyźnie poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Nowy-Świat 54, w farbiarni. 20935

Rządca domu poszukuje rządztwa za wynagrodzeniem do 10 rs. miesięcznie. Oferty przyjmuje Kurjer „Miesięcznie." 20869

Stolarz znający roboty stolarskie budowlane oraz agronomiczne, poszukuje zajęcia w Warszawie lub na wyjazd. Krucza 19, mieszkania 46. 20866

Technik-rysownik, były administrator warsztatów mechanicznych, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer pod T. 20586

Urzędnik instytucji rządowej, gruntownie obeznany z przepisami, pragnie przyjąć zarząd domem lub prowadzenie meldunków.— Adres: Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszkania 35. 20895

Uzdolniona w krawieczczyźnie poszukuje miejsca na wyjazd. Nowy-Świat 62, mieszkania 36. 20347

Urzędnik instytucji rządowej, gruntownie obeznany z przepisami, poszukuje zarządu lub administracji domu w Warszawie; może złożyć do 1,000 rubli kaucji. Bliższa wiadomość: Nowokarmelicka № 14, mieszkania 13, J. B. 20576

Uczeń handlu kolonjalnego z prowincji, lat 15, zacnych rodziców, katolik, jest do umieszczenia. Łaskawe oferty proszę składać w Kurjerze pod S. M. 20514

Wykształcona niemka pragnęłaby wyjechać na wieś albo za granicę do towarzystwa lub do dzieci. Oferty: Kurjer Warszawski A. M. 20551

Zaraz potrzebna zdolna panna do szycia i kroju bielizny, do domu prywatnego. Nowy-Świat № 62, mieszkania 26, od godziny 1—2-ej po południu. 20900

Zdatna osoba do krawieczczyzny życzy do prywatnego domu. — Leszno 47, mieszkania 20. 20955

Zdolna kucharka poszukuje miejsca na przychodnią lub gotować wystawniejsze obiady. Wiadomość: Nowogrodzka 3, m. 14.— Tamże lektorka może czytać dwie godziny dziennie po polsku. 20994

b) Zaofiarowane.

Maszynistki do pończoch potrzebne zaraz. Dzielna 30. 20992

A. **Potrzebna** zaraz bona polka z niemieckim. Szpitalna 3, mieszkania 3, pomiędzy 4—5-tą. 21001

Do zakładu fotograficznego poszukuje się kopisty, kompletnie posiadającego swój fach. Hotel Wiktorja, Zielony Plac, mieszkania № 36. 20720

Do pracowni J. Królikowskiej potrzebne są panny uzdolnione do staników i okryć. Niecała № 7. 20858

Dziurkarki, maszynistki do bielizny męzkiej potrzebne, robota może być wydawana i za dom. Chmielna 35, mieszk. 29. 20627

Do gmachów sądowych potrzebni są zdolny tapicer i zdolny dekarz do reparacji dachów. Proszę się zgłaszać do nadzorcy codziennie od 8 do 10-ej zrana. Ulica Długa № 7. 20502

Jeometra pomocnik, mogący prowadzić roboty pomiarowe samodzielnie, potrzebny jest zaraz. Długa № 23, mieszk. 2. 20875

Lekarz potrzebny jest do Skępego, powiat lipnowski. Wiadomość u miejscowego aptekarza. 19185

Mieszkanie dam za usługę i gotowanie małżeństwu bezdzietnemu. Żądam dobrych świadectw. — Oferty przyjmuje Kurjer pod liczbą „5445." 20776

Młody człowiek, władający językami polskim i niemieckim, potrzebny do interesu hurtowego. Oferty sub „Składowy" przyjmuje Kurjer Warsz. 20930

Młody człowiek, władający językami polskim, russkim i niemieckim oraz znający gruntownie buchalterję podwójną, może zaraz objąć posadę pomocnika buchaltera na umiarkowanych warunkach. Oferty sub „Podwójna" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 20928

Potrzebna znająca doskonale gospodarstwo wiejskie krawieczczyznę. Hotel Polski № 19, od 8 do 9-ej wieczór i do 11-ej zrana. 20857

Panny do pracowni sukien, zdolne, podręczne i do nauki, za dobrem wynagrodzeniem. Szpitalna 6, Gniazdowska. 20845

Potrzebna zaraz wykończarka do pończoch, robota stała. Krochmalna 75, m. 21. 20843

Potrzebna kobieta do gotowania za mieszkanie i pensję. Jerozolimska 16, mieszkania 5. 20887

Potrzebna młoda bona do czworga dzieci na wyjazd. Zielna 11, m. 7. 20910

Potrzeba trzech ludzi do kantoru. Nowy-Świat № 59. 20877

Potrzebne do bielizny maszynistki i podręczne. Niecała № 12, m. 15. 20783

Panna do staników bardzo zdolna potrzebna do magazynu Marji Fijałkowskiej. Bracka № 20—2. 20979

Potrzebne zdolne podręczne do krawieczczyzny. Świętokrzyzka 9, m. 7. 20872

Pracownia sukien „Emilji" potrzebuje zaraz staniczarek, podręcznych i uczennic.— Wilcza 30. 20898

Potrzebne zaraz panny podręczne do krawieczczyzny. Plac Warecki № 6, mieszkania № 11. 20904

Potrzebny rządca z gwarancją do majątku ziemskiego. Nowy-Świat 42—19. 20975

Potrzebne panny do sukien zdolne i podręczne. Erywańska 14. 20968

Potrzebny jest uczeń do składu wódek firmy Jankowskiego, Elektoralna 34. 20963

Potrzebna jest zaraz dziewczynka od lat 15 do 16 do nauki w składzie wędlin oraz sklepowa zdolna. Marszałkowska № 52. 20947

Podręczne do krawieczczyzny za dobrem wynagrodzeniem potrzebne zaraz. Graniczna 11, m. 8. 20296

Panien maszynistek, dziurkarek, podręcznych i dziewczynek do nauki na przychodnie lub ze wszystkiem, potrzeba do pracowni bielizny, Ogrodowa 18, mieszk. 20. 20635

Potrzebne panny podręczne do krawieczczyzny. Obożna № 4, m. 2. 20629

Potrzebne panny do spódnic i do nauki. Ul. Elektoralna 31, m. 11. 20542

Potrzebne panny do staników i podręczne. Dzika 20, m. 42. 20508

Potrzebny jest uczeń do apteki w Warszawie. Wiadomość: Piwna № 29, u właściciela domu. 20501

Poszukuje się zdolnego i żonatego leśnika oraz dobrego strzelca, który potrafi do stołu usługiwać i zna język niemiecki. Pensja 80 rubli rocznie, dostateczna ordynarja i strzałowego około 50 rubli rocznie. Oferty i kopje świadectw należy przesłać do Lucienia pod Gostyninem, gub. warszawska. 877r

Potrzebne panny zdolne i podręczne do pracowni sukien Dziewulskiej, Złota 24, m. 38. 20768

Potrzebny pomocnik buchaltera, chrześcjanin, na prowincję, pracowity i porządny, od zaraz. Fabryka maszyn i odlewnia, Myszków, dr. żel. warsz. wied. 20764

Potrzebne zaraz podręczne i do nauki krawieczczyzny. Nowolipie 12, m. 16. 20826

Potrzebna zaraz panna, umiejąca szyć ręcznie wykwintną bieliznę damską. Złota 4, m. 8. 20673

Potrzebne są panny do haftu. Ul. Świętokrzyzka № 35, m. 9. 20526

Potrzebne zaraz panny do haftu i znaczenia. Leszno 39. 20998

Potrzebna maszynistka do bielizny. Ulica Chmielna № 27, m. 14. 20956

Potrzebna osoba do krawieczczyzny na miesiąc. Sienna № 23, m. 3. 20943

Potrzebna kantorowa do pralni. Grzybowska № 7. 20929

Potrzebne panny do spódnic. Bednarska № 21, m. 21. 20918

Potrzebna zaraz na wyjazd zdolna krojczyni sukien damskich. Zgłaszać się: hotel Paryzki № 47. 20917

Potrzebna niemka z polskim na godziny wieczorne. Grzybowska 39—7. 20936

Potrzebne uczennice do pracowni sukien Lange, Nowolipie № 28. 880r

Potrzebny jest kopista fotograficzny. Wiadomość w fotodrukarni, Ogrodowa 8, mieszkania 17. 20926

Staniczarki i podręczne potrzebne zaraz.— Ul. Leopoldyny № 7, m. 25. 20967

Stolarze wyrabiający ramy lustrzane i szafki zegarowe złożą oferty w kantorze Kurjera „Szczęsny." 20532

Sklepowe dwie potrzebne, jedna obznajmiona dobrze z branżą nicianą, druga z bielizną. Kopje świadectw gdzie pracowały i adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „1854." 20524

Uczeń potrzebny do składu porcelany, wiek lat 16 do 17. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod literami J. S. 20851

Uczeń przychodni potrzebny jest do sklepu żelaznego. Marszałkowska № 108. 20868

Uczeń, chrześcjanin, z językiem niemieckim, potrzebny do interesu ajenturowo-komisowego za wynagrodzeniem. Wymagane circa lat 16 i świadectwo szkolne z 4-ch klas. Oferty sub G. L. W. przyjmuje kantor Kurjera. 20889

Uczeń potrzebny do cukierni, w wieku lat 13—14. Pierwszeństwo z prowincji. Elektoralna 28. 20883

Zdatna podręczna i do nauki potrzebne są do Konopnickiej, Świętokrzyzka № 11, mieszkania 13. 20326

Kupno i sprzedaż

A. Meble, garnitur salonowy pluszem kryty, kozetka, 4 krzesła, stolik fantazyjny tanio, otomana gustowna 18 rubli. Widok 22, m. 24. 20191

Amerykan, brek i lando używane, w dobrym stanie, do sprzedania. — Wiadomość: hotel Paryzki, u szwajcara. 20564

Adres: Widok 3. Na wyścigi suknie do sprzedania mało używane. 20301

A) Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki, Jerozolimska 41. 20848

Brosza brylantowa ze szmaragdem, starej, pięknej roboty, brylanty brazylijskie, cena 1,500 rs., do sprzedania. Mokotowska 54, mieszkania 8, od godziny 11 do 12-ej w południe. 20902

Bieliznę męzką i damską tanią i w wielkim wyborze poleca fabryka i magazyn bielizny L. Bystrzanowski, Świętokrzyzka № 8. 19365

Do sprzedania stół dębowy o sześciu blatach, szafa duża jesionowa, konsola mahoniowa roboty Simlera. Złota 16, druga brama, m. 9. 20550

Do sprzedania pięcioletni wałach rosły, jasno-kasztanowaty. Obejrzeć można: ulica Chmielna 50. 20692

Dwa łóżka mahoniowe, „Tygodnik Powszechny" z trzech lat do sprzedania. Żelazna 79, mieszk. 6. 20874

Dębowe meble składane, stoły, stoły do kart, krzesła, fotele, kanapki, łóżka, tace, poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat 49. 20624

Fortepian zagraniczny oraz pianino Małeckiego do sprzedania. Od 11—1-ej, Nowy-Świat 4—15. 19931

Fortepian koncertowy Hofera z angielską mechaniką do sprzedania za 325 rubli. Nowogrodzka № 10, m. 2. 19814

Fortepian krótki z blatem metalowym rs. 80 do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 9, m. 2. 20633

Garnitur, szafy, kredens, stół, krzesła, samowarnik, lustra, łóżka. Pańska 29. 20618

Fortepian petersburskiej fabryki, w dobrym stanie, do sprzedania. Mokotowska № 58, stróż wskaże. 20570

Fortepian amerykańskiej konstrukcji, koncertowy, z mechanizmem „Steinway'a", nowy, za rs. 650 do sprzedania. Mazowiecka 11, m. 10. 20993

Jest do sprzedania rower na gumach pneumatycznych. Wiadomość: Marszałkowska 133, u Jana Fruzińskiego. 20990

Jest do sprzedania biurko mahoniowe staroświeckie. Karmelicka 3, mieszkania 7, od 10—12-ej. 20916

Kto ma do sprzedania stoły i krzesła do restauracji w dobrym stanie, zostawi adres w kantorze Kurjera pod „Stoły." 20934

Kupię szczeniaka legawego. Erywańska 5 m. 5. 20423

Kierat używany mocny, o ramie żelaznej, sprzedam tanio. Wiadomość: ulica Łucka № 17. 20315

Katarynka z dziewięcioma sztukami, głośna, zdatna do karuzeli lub na wieś, za rs. 30 do sprzedania. — Wiadomość: Złota № 6, mieszk. 9, od godziny 9 do 11-ej zrana. 20252

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej sprzedaje jedynie fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 18215

Kupię centryfugę używaną do mleka. Szkolna № 4, stróż wskaże. 20534

Kupuję i sprzedaję wszelkie starożytności. Żabia 3, mieszk. 3, Landstein. 20623

Koza z koźlętami do sprzedania. Krucza № 15. 20721

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 792r

Los do 5-ej klasy w ćwiartkach sprzedam.— Plac św. Aleksandra 12, kantor. 20503

Łóżka orzechowe stylowe, szafy dębowe kosztowne, szafki do bielizny. Leszno 44, stolarz. 20664

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńczo. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter, od Siennej drugi dom. 19032

Meble rozmaite, otomany od 24 rs., szeslong 18, garnitur czarny, obstalunki, przeróbki bardzo tanio. Ulica Marszałkowska 77, tapicer. 20594

Mebli garnitur pluszem fjołkowym kryty do sprzedania. Warecka 7, stróż wskaże. 20346

Meble, fisharmonja do sprzedania tanio.— Nowy-Świat 1, m. 12. 20588

Meble tanio! — Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki, Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 20925

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio, Krak.-Przedm. 20, m. 15. 20966

Meble za bezcen! Urządzenie salonu, stołowego, sypialni, otomany, szeslongi, rozmaite inne. Włodzimierska 1—13. 20969

Meble buduarowe z portjerami, 3 stolikami, ekranem etc. i stół jadalny duży dębowy do sprzedania. Warecka 7, stróż. 20976

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych, Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki.— Robota trwała, ceny tanie. 20863

Meble miękkie, obite utrechtem chodron i moliw, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa, tanio do sprzedania. Szpitalna № 6, mieszk. 8. 20841

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 19875

Otomanowy garnitur dywanem kryty z powodu wyjazdu do sprzedania. Bracka 16, m. 47, 4—6-ej po południu. 20932

Otomany i szeslongi tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 20123

Otomana, szeslong, garnitury używane bardzo tanio. Bracka 8, m. 19. 20293

Piramidka z kości słoniowej, do bilardu większa, do sprzedania. — Marszałkowska № 117, w cukierni. 20251

Pianino czarne systemu amerykańskiego do sprzedania. Chłodna 39, m. 20. 20004

Pracownia krawatów „Stanisław", Marszałkowska № 115, róg Złotej, sprzedaje hurtowo, a szczególniej detalicznie b. tanio, przyjmuje obstalunki z materjałów powierzonych i własnych, których wybór posiada na miejscu. Przerabia i odświeża używane, wykończenie wogóle starannie. 19952

Prawdziwa okazja!! Urzędowej roboty garnitur mebli salonowych Pompadour za cenę wyjątkowo niską. Handlarze wstępu nie mają. Aleja Jerozolimska № 70, stróż wskaże. 20589

Potrzebny motor gazowy w dobrym stanie, z siłą od 5 do 8 koni. Chłodna 51, mieszkania 13. 20604

Prasa do obrzynania z heblem i różne najpotrzebniejsze narzędzia introligatorskie do nabycia za niską cenę, przytem i robota do odstąpienia. Wiadomość przy ul. Świętokrzyskiej № 15, u introligatora. 367r

Rowery angielskie nowe, dawniejszych systemów, od rs. 120, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 878r

Rower „Swift" i bicykl tanio sprzedam.— Chłodna № 58, m. 5. 20580

Sprzedaję na raty zegarki damskie, męzkie, regulatory paryskie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Warunki dobre." 20652

Szafa mała orzechowa i lustro tanio do sprzedania. Sosnowa 1, m. 15, obejrzeć można pomiędzy $4\frac{1}{2}$ a 6-tą po południu. 882r

Szafę orzechową z lustrem sprzedam. Sienna 4, mieszkania 2. 20954

Sprzedaje się meble, stół dębowy, 4 deski, stół marmurowy, lustro, fotel i inne drobniejsze rzeczy. Ulica Krucza № 4, mieszkania 1. 20921

Sprzedaje się dobre suszone grzyby po 40 kop. funt. Królewska 31, m. 26, od 9—11-ej zrana i od 2—3-ej po południu. 20860

Szafy sklepowe zdatne na każdy proceder, pudełka, cztery żyrandole gazowe, gazometr, kufer podróżny nowy, tanio sprzedam. Długa 20, pracownia kwiatów. 20884

Sprzedam fortepian czarny, krótki, 300 rs., garnitur mebli, toaletę staroświecką, stół, filodendron. Chłodna 12, m. 5. 20881

Siodło damskie używane do sprzedania.— Elektoralna 34, u stróża. 20870

S) Śmietany centryfugalnej z Kopanej dostać można w każdej ilości w słoikach zaplombowanych w sklepach „Merkurego."

S) Ser z Kopanej, miękki, zastępujący masło do chleba, słoik kopiejek trzy, pięć, sprzedaje się w sklepach „Merkurego." 20761

Urządzenie sklepowe z dębowego drzewa, kontuar pokryty białym marmurem, jest do sprzedania za przystępną cenę. Zgłaszać się do W-go Kobeckiego, Krakowskie-Przedmieście 67. 20445

Walca do walcowania ołowiu poszukują Folman i Muler, Krochmalna 36. 19387

Wierzchowiec ogier karo-gniady, stadniny hrabiego Branickiego, czystej krwi arabskiej, do sprzedania za 600 rubli. Aleja Ujazdowska, pułk Litewski. 20499

Wielki wybór mało używanych sukien tanio, także na dogodne rozpłaty. Bednarska 17, mieszkania 19. 20952

Z powodu wyjazdu sprzedaje się duże łóżko francuskie i inne meble. Oglądać można codziennie od godz. 1 do 6-ej, ulica Bracka № 16, mieszkania № 2. 20503

Interesa handl. i majątk.

Apteka w osadzie powiatowej Janów Siedlecki do wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu. 20923

Bardzo korzystny interes do zbycia, potrzeba kapitału 3,000 rubli. Obrót roczny 12,000 rubli. Wiadomość: Wspólna 54, właścicielka domu. 20891

Dzierżawa folwarku o 7 wiorst od stacji Wierzbnik kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, pow. iłżecki, włók $7\frac{1}{2}$ gleby pszennej, z wszelkiemi zabudowaniami dostatniemi, obsiewami, inwentarzem żywym i martwym, dziesięcioletnia, zaraz do odstąpienia za bezcen z powodu choroby. Bliższa wiadomość p. Wierzbnik w Zapniowie. 20931

Do sprzedania sklep z konfekcją damską dziecinną oraz pracownią, przy ulicy Marszałkowskiej. Złota 22, m. 20. 20982

Do sprzedania sklep wiktuałów z powodu zmiany interesu, mieszkanie frontowe.— Wiadomość na miejscu, Żelazna № 69. 20951

Do sprzedania majątek ziemski włók 31, gubernja płocka, wiorst 4 od kolei, inwentarz żywy, martwy kompletny, łąk włók 2, lasu włók 2, Towarzystwa rs. 15,000. Warunki dogodne. Oferty przyjmuje Kurjer „Kaługa." 20473

Dom murowany, plac obszerny zdatny pod budowę domu mieszkalnego lub fabryki, sprzedam na 10%. Szacunek nie przewyższa 35,000 rs. Wiadomość u W-go W. Skokowskiego, ulica Miodowa № 14, od godziny 5 do 7-ej po południu. 20314

Dzierżawy lub kupna mniejszego browaru poszukuję, albo w miejscowości gdzie niema browaru, a takowy mógłby mieć egzystencję (w mieście lub większej osadzie) kupię nieruchomość zdatną na urządzenie browaru do wyrobu piwa bawarskiego. Oferty wyczerpujące proszę adresować: F. Schtolz w Bełchatowie, przez Piotrków. 20849

Dla kobiety posiadającej kilkaset rubli, do odstąpienia pokoje umeblowane ze stołowaniem, w środku miasta. — Wiadomość w sklepie Laboratorjum Chemicznego, obok kościoła św. Krzyża. 20846

Do sprzedania pralnia dobrze procentująca z powodu wyjazdu. Ul. Pańska 54, róg Twardej. 20294

Dom komfortowy, skanalizowany, wykończony w r. 1893, budowany administracyjnie przez chrześcjanina, Towarzystwa 60,000 rs., cena 200,000 rs., na zamianę na majątek ziemski bez długów. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. 18953

Do sprzedania za 500 rubli dystrybucja, materjały piśmienne, galanterja, norymberszczyzna, może być i owocarnia, z powodu wyjazdu na kurację. Adres: Świętokrzyzka № 20, m. 2, w lewej oficynie, od 2 do 4-ej po południu. 20957

Do sprzedania dom solidnie wybudowany w roku 1893 przez chrześcjanina, w okolicy dworca kolei warsz.-wied., dom skanalizowany, za sumę rs. 175,000. Gotówki potrzeba rs. 69,000. Pośrednictwo osób trzecich wyklucza się. Oferty przyjmuje kantor administracji Kurjera pod lit. „E. 100." 19927

Folwark 105 mórg dobrej gleby, w tem 14 mórg lasku, z inwentarzem, zasiewami, przy szosie położony, bez serwitutów, do sprzedania. Wiadomość pod adresem: „K. N. 92" poste-restante Sosnowice. 19094

Fabryczka parowa artykułu courant, nowozałożona, mająca wielką przyszłość, do sprzedania; z kapitałem 2,000 rs. można do kupna przystąpić. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Parowa." 20856

Jest do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Zakroczymska № 5. Wiadomość na miejscu. 20541

Jezior zarybionych 641 morgów do sprzedania w Lubelskiem. Wiadomość: biuro meljoracyjne inżeniera Oskarda Michalewskiego, Świętokrzyzka № 44. 20991

Kawiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo tanio. — Ulica Marszałkowska № 99. 20882

Magle zupełnie dobre są do sprzedania z powodu słabości właścicielki oraz bufet i dwie szafy ze sklepu spożywczego. Chłodna № 64. 20927

Magle za 600 rubli. Ulica Włodzimierska № 16, od Berga 3. 20919

Mam rs. 1,800, poszukuję interesu fabrycznego lub handlowo-przemysłowego, Mogę wstąpić do współki. — Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Fabryczny," 20513

Magle wiedeńskie w dobrym stanie są do sprzedania. Nowa Praga, ulica Środkowa № 7. Wiadomość na miejscu. 20531

Plac narożnik, 5 tys. łok. kwadr., zdatny do budowy fabryki, zaraz za rogatką Jerozolimską, do sprzedania. Twarda 60, mieszkania 4. 20702

Poszukuje się dzierżawy folwarku 5—10 włókowego, w bliskości większego miasta lub kolei. Wiadomość u szwajcara hotelu Saskiego. 20736

Rubli 50 pożyczki potrzebuje kobieta sumienna, gwarancja pewna, procent, spłata od umowy. Oferty: Kurjer Warsz. „Gwarancja." 20974

Restauracja do sprzedania z całem urządzeniem, za przystępną cenę. Wiadomość: Chmielna № 56. 20759

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam. Wiadomość: Bugaj № 18, u rządcy. 20996

Sklep wiktuałów z powodu wyjazdu do sprzedania. — Nowa Praga, ulica Stalowa № 43. 20784

Sklep spożywczy sprzedam zaraz z powodu otrzymania posady. Wspólna 9. 20591

Sprzedam zaraz interes zupełnie urządzony, od kilku lat prosperujący, z długoletniem taniem komornem. — Nowy-Świat 8, m. 6, od 5 do 7-ej. 20940

Sklep spożywczy sprzedam z powodu wyjazdu. — W kiosku, Chłodna wprost Białej. 20834

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz, targ od 10 do 15 rs. dziennie.— Wiadomość: Żelazna 38, m. 9. 20987

Sprzedam majątek włók 11, bez służebności, lub zamienię na mały dom w Warszawie. Stałe dochody 600 rs., Towarzystwa 10,000. Wiadomość: Chmielna 64, m. 25, od 6 do 8-ej. Bez pośrednictwa. 20949

Sklep spożywczy obszerny, mieszkanie wygodne, do sprzedania. Śliska № 50. 20948

Skład węgli jest do odstąpienia. Ulica Złota 49. 20946

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość: róg Pańskiej i Żelaznej, w sklepie mydlarskim. 20945

Sprzedam zaraz sklep nabiałowy od 10 lat egzystujący. Nowy-Świat 8, m. 6, od 5-ej do 7-ej. 20941

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z dobrem mieszkaniem do sprzedania zaraz. Wielka № 46. 20933

Sklep galanteryjno-norymberski z dystrybucją jest do odstąpienia na dogodnych warunkach, z wyrobioną klijentelą, dobrze procentujący; komorne tanie. Ulica Krucza 31, na miejscu. 20855

Światłych współobywateli uprasza się o łaskawe wskazanie odpowiednich miejscowości na założenie sklepu chrześcijańskiego, dla człowieka inteligentnego, już obznajmionego. Oferty pod „Chrześcijański sklep" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 20867

Trzy majątki do sprzedania, jeden w gub. smoleńskiej, drugi w łomżyńskiej, trzeci blisko Warszawy. Elektoralna 49, m. 11, od 1 do 4-ej. 20944

Wspólnika: handlowca, kucharza lub kobiety z 1,500 rublami poszukuje interes dobry na prowincji. Hortensja 1—22. 20854

Willa w Wólce Grodziskiej do sprzedania. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 121, Stapf. 20885

4,000 rs. umieszczę na hypotekę. Świętokrzyzka № 16, sklep obuwia Backiel. 20666

10,000 rubli potrzebne na hypotekę majątku ziemskiego. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego A. J. Rodysa w Warszawie, Wielka 49, od 6 do 7-ej, z wyjątkiem świąt. 19716

4,000 rs. jest do wypożyczenia od 1-go lipca r. b. na hypotekę warszawską lub na przedmieściu. Wiadomość u W-go rejenta Normarka, Miodowa 11. 20911

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja: Nowy-Świat 12, Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 883r

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 801r

A) Przeprowadzki, opakowania mebli załatwia, Orla 10, m. 8. 20915

Chce wynająć miesięcznie lub rocznie mieszkanie, pokój z przedpokojem, 1-sze piętro, wejście oddzielne, opałem, usługą, jeżeli można śniadaniem, kolacją, okolicy Krakowskiego Przedmieścia, placu Teatralnego. Odnieść się: Saski hotel № 65. 20942

Potrzebne jest mieszkanie w stronie placu św. Aleksandra, składające się z 3-ch pokoi ciepłych z dwoma wejściami. Oferty proszę nadsyłać pocztą pod adresem: Do warszawskiego pocztamtu. Wydział skrzynek, dla wrzucenia do skrzynki № 43. 20879

Potrzebny jest lokal z dwóch lub trzech pokoi na zakład fotograficzny w okolicy Ordynackiej. Adresy proszę składać pod „Fotografja" w kantorze Kurjera Warszawskiego. 20924

b) Zaofiarowane.

Anons. Obszerny sklep do odstąpienia każdego czasu, ulica Elektoralna, najlepszy punkt. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Komfort." 20556

Do wynajęcia zaraz stajnia na 6 koni z wozownią, w blizkości dwóch hoteli. Jasna № 3, wiadomość na miejscu. 20535

Dwa pokoje, fortepian, meble, usługa, samowar. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 20395

Dla emeryta lub emerytki pokój osobny przy porządnej rodzinie, gdzie niema dzieci. Wiadomość: Chmielna 64, m. 25. 20802

Do wynajęcia zaraz do dnia 1 kwietnia 1895 r. przy ulicy Hr. Berga № 11, dwa frontowe mieszkania po 7 pokojów, z wszelkiemi wygodami. Mieszkania mogą być podzielone na mniejsze. Wiadomość na miejscu u stróża. 879r

Do wynajęcia zaraz pokój. Ulica Wielka № 45—17. 20609

Do wynajęcia od 1 lipca lokal, złożony z 6-u pokoi, przedpokoju i kuchni z wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze. Senatorska № 22, róg Bielańskiej, lokal suchy i słoneczny. 20850

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, klozet, dwa wejścia, I-sze piętro, front, Nowy-Świat № 60. Dom skanalizowany. 20914

Do wynajęcia zaraz pokój. Pańska 18, m. 21. 20899

Dla damy lubiącej spokój, ciepło, jest do wynajęcia z meblami pokój—herbata zrana, wieczorem, za rs. 12 miesięcznie. Wiadomość: Marszałkowska 123, m. 11. 20909

Do wynajęcia na lipiec i sierpień, 2 pokoje, umeblowane, osobno lub razem, z całodziennem utrzymaniem lub bez tegoż, słoneczne, na 1-m piętrze, w blizkości Saskiego ogrodu, przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość: Królewska 31, mieszk. 12, od 12-ej do 6-ej wieczorem. 19916

Jest do wynajęcia pokój dla kobiety, może być z obiadami. Żórawia 25, mieszkania 12, parter. 20984

Każdego czasu 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, 1-e piętro, w oficynie, rs. 300 rocznie, Nowy-Świat № 54 i inne lokale. 20959

Lokal fabryczny, według najnowszych wymagań architektury, mieszczący się w suterenach sklepionych na szynach, z weneckiemi oknami, za 30 rubli miesięcznie od 1-go lipca. Róg Krochmalnej i Przyokopowej № 17. 19076

Lokal na pierwszem piętrze, składający się z sześciu pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, do wynajęcia od 1 lipca, przy ulicy Królewskiej № 6. Wiadomość w sklepie starożytności B. Bolcewicza, Saski plac № 5. 20285

Lokale fabryczne, siła pary. Grzybowska № 55. 19992

Lokal, w którym przez ostatnie 10 lat funkcjonowała fabryka hydrauliczna „Wisła" jest od 1-go lipca r. b. do odnajęcia. Bliższe warunki na miejscu. 55 Nowy-Świat 55. 20568

Marszałkowska 140. W domu skanalizowanym, ósmym od ogrodu Saskiego, pozostał do wynajęcia lokal: pięć pokojów, przedpokój, kuchnia, pasaż, spiżarka, waterklozet, na żądanie wanna,—na 3-m piętrze, od frontu. Niżej ceny, gdyż lokal skontraktowany, z przyczyn nieprzewidzianych nie może być objętym. Szwajcar wskaże. 20986

Mieszkanie: 1-e piętro, 5 pokojów, balkon, kuchnia, zlew, wodociąg, od lipca lub 13 czerwca, za 450 rubli rocznie do wynajęcia. Marjensztadt 2, u stróża. 20897

Od 1-go lipca cztery pokoje: kuchnia, dwa przedpokoje, balkon z widokiem na ogród, 1-e piętro, za rogatką Mokotowską № 9, obok remizy tramwajowej, rs. 300 rocznie. 20960

Pokój umeblowany, z utrzymaniem lub bez do najęcia. Zielna 13—5. 20799

Pół sklepu do odstąpienia z wystawą i urządzeniem, zaraz lub od św. Jana, zdatne na rękawiczki, gorsety lub kapelusze. Wiadomość: skład nici, Senatorska 30. 20862

Przy rodzinie inteligentnej pokój z całodziennem utrzymaniem dla osoby przyzwoitej, od św. Jana Żórawia. Wiadomość: Chłodna 12, m. 5. 20880

Pokój parterowy do wynajęcia zaraz, samowar, usługa, obiady. Żórawia 23, mieszkania 25. 20965

Przy pojedyńczej osobie wygodne pomieszczenie, dla przyzwoitej kobiety. Krucza № 22, stróż wskaże. 20972

Pokoje umeblowane zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, mieszk. 25. pałac hr. Krasińskich. 20981

Pokój do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 20662

Pokój duży, do wynajęcia, z usługą, meblami lub bez. Włodzimirska 9—1. 20320

Sklep narożny, 3 pokoje, kuchnia, 2 piwnice i magazyn, do wynajęcia od 1-go lipca na handel towarów russkich lub restaurację. Twarda 36. 20852

Trzy pokoje frontowe. kuchnia, pierwsze piętro, szcbaśnik. do wynajęcia od 8 lipca. Freta 53, m. 12. 20893

W Włocławku przy ulicy Królewieckiej № 179, do wynajęcia zaraz lub od św. Jana lokal, składający się ze sklepu, trzech pokoi, kuchni, nowo-urządzonej kręgielni z ogrodem, altaną i piwnicą, za rs. 250 rocznie. Wiadomość na miejscu. 868r

W Wierzbnie za rogatką Mokotowską na letnie mieszkanie lub całoroczne. jest do wydzierżawienia sześć pokoi umeblowanych z kuchnią, piwnicą i lodownią. Stajnia i wozownia może być dodaną. kąpiele ciepłe i przysznic na miejscu, oraz wszelkie produkty. Wiadomość w Wierzbnie u administratora Łukaszewicza. 19694

Z ogrodem oddzielnym owocowo-kwiatowym lokal 7 pokoi, przedpokój, kuchnia, pokój dla służby, wanna, do wynajęcia za 720 rs. od 1-go lipca r. b., może być ze stajnią i wozownią. Oboźna 4, u administratora. 20630

Zaraz pokój duży z przedpokojem, frontowy, po artyście-malarzu, 14 rubli miesięcznie. Jerozolimska № 27. 20901

1 pokój zaraz; 4, 5 pokoi z kuchniami, 1-e piętro, oraz lokal na warsztat rzeźniczy lub inny, do wynajęcia od lipca. Grzybowska № 32. 20865

3 pokoje elegancko umeblowane, przedpokój, kuchnia, naczynia, zastawa stołowa. wszelke wygody, za rs. 50. Aleje Jerozolimskie № 25—19. 20912

3 duże pokoje, 3-e piętro, 300 rub.; 3 takież parter 264; 2 na 3-m piętrze 200. Żórawia № 43. 20977

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, waterklozet, balkon, do wynajęcia od lipca. Hoża 34. 20907

6 pokojów, wanna, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, od 1 lipca r. b. Marszałkowska 132. 20922

8 pokoi, przedpokój, kuchnia, front, pierwsze piętro, własne schody, osobna góra, wanna, waterklozet; róg Brackiej i Jerozolimskiej 13. Wiadomość u właściciela. 20384

4—3 pokoje z alkową, wygodami, suche, słoneczne, od lipca. Bednarska 24. 20414

5 słonecznych pokoi z balkonem, 6-ty mały—przedp., kuchnia, wanna, klozet, 1-sze piętro—pralnia, piekarnia w suterenie, 2 piwnice, góra wspólna, 760 rs.; — 3 pokoje, przedpokój, kuch., garder., 275 rs. Wilcza № 6. 19067

8 pokojów, łazienka, klozet, gaz, do najęcia od 1 lipca. Włodzimierska 21. Tamże salon i pokój z meblami, do odnajęcia na czas paromiesięczny. 20028

Letnie mieszkania.

Ciechocinek. Willa Belle-Vue. Mieszkania umeblowane, dogodne, wśród obszernego, cienistego ogrodu, w blizkości głównych łazienek, do wynajęcia na tygodnie i sezony. Wiadomość w Warszawie, Rymarska 10, mieszk. 4 lub na miejscu. 19956

Domek w ogrodzie, w pięknej willi, wiorsta od Łukowa, na całe lato za 30 rs. do najęcia. Tamże dwa pokoje, werenda we dworze, meblowane za 50 rs. Bliższa wiadomość: ulica Marjensztadt 2, od 5—7-ej wieczór. 20896

Falenica, pierwszy przystanek za Wawrem, letnie mieszkania z meblami i pojedyncze pokoje na żądanie z usługą, las sosnowy, kąpiel wiślana, komunikacja koleją i statkiem na miejsce. Książęca 6, m. 7, od 4-ej do 6-ej. 20894

Letnie mieszkanie, 3 lub 4 pokoje, kuchnia, spiżarnia, wszelkie warunki udogodnione, park, las, rzeka. Wiadomość: Nowy-Świat, wprost Świętokrzyskiej, w magazynie mód H. Zbranieckiej, dawniej S. Kotarskiej. 19929

Letnie mieszkania do wynajęcia. Mienia, kolei terespolska, przystanek Cegłów, na miejscu: las, kąpiel, kościół, lekarz i produkta spożywcze. 20375

Letnie mieszkania (na gruncie dziedzicznym) pod lasem sosnowym, 7 wiorst od Warszawy. Wiadomość: Marszałkowska 143. Drukarnia. 20988

Letnie mieszkanie, 3 pokoje, werenda, kuchnia. Wiadomość: Marszałkowska 121, Stapf. 20886

Letnie mieszkanie, wykwintne utrzymanie, miejscowość piękna, lesista. Nowogrodzka 3, 1, od 8-ej do 10-ej. 20611

Letnie mieszkania w samem Dominium Otwock, 6 wiorst od stacji, oraz wiorsta od przystanku statku parowego. Park, ogrody, kąpiel. Położenie nadzwyczaj malownicze. Dostawa produktów ułatwiona. Cena mieszkań przystępna. Wiadomość: Bazar rzemieślniczy, plac Bankowy. 20259

Pałacyk, 7 wiorst od stacji Kutno, nad szosą kalisko-warszawską, z całem urządzeniem domowem, o 12 pokojach, z których 5 meblowanych, bez pościeli, z używalnością owoców i ogrodowizn, z powozem i parą koni wyjazdowych, na lato do wynajęcia. Bliższa wiadomość w Warszawie w mieszkaniu właściciela domu, Berga 9 lub w administracji dóbr w Kutnie. 20864

Pokój z kuchnią pod lasem przy stacji Radziwiłłów za 25 rubli. Księgarnia Kolińskiego, Marszałkowska 122. 20908

Poszukuje się letniego mieszkania, złożonego z trzech lub czterech pokoi, kuchni i t. d. z ogrodem i kąpielą w blizkości lasu, w domku zupełnie odosobnionym. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. „S. K. N.". 20495

Przy stacji Pruszków są do wynajęcia dwa pokoje przy familji. O warunkach można dowiedzieć się, Nowogrodzka № 32, mieszkania 3. 20505

W Nowo-Mińsku pokój przy familji z utrzymaniem lub bez. Las, kąpiel, fortepian na godziny. Wiadomość: skład tabaczny, Nowy-Świat 65. 20625

Zakopane. Mieszkanie do wynajęcia na lato; z wszelkiemi wygodami, meblami i kuchnią. Wiadomość: Wilcza 33, m. 15. 20859

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, udziela porad swej specjalności. Książęca № 7. 18447

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 17221

Czystość, wygoda, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowszego systemu. Zakłady gazowe wydzierżawiają tanio. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtórnie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 20970

Do oddania dziewczynka na własność, odchowana. Dobra № 1. — Jan Miłoszewski. 20890

Drukarnia B. Kopczyńskiego, Marszałkowska 143, przyjmuje do druku różne wydawnictwa swoim nakładem. 20989

Do zaopiekowania się dziećmi i samodzielnego zarządu domem wdowiec potrzebuje osoby doświadczonej, uczciwej i sumiennej, oraz młodej i wykształconej, posiadającej francuzką konwersację i początki muzyki, a także nieco krawieccczyznę. Miejsce w Warszawie, stałe; rocznie rs. 180, Pożądaną jest wdowa i polka. Tylko wyczerpujące oferty, z wymienieniem godności i adresu, łaskawe reflektantki raczą pospieszyć wysłać: Warszawa, poste-restante, dla „Bożedara." 20511

Florenckie kapelusze po rs. 2.50 dostać można wyłącznie w berlińskiej fabryce: Marszałkowska 150, róg Erywańskiej; tamże odnawianie i przerabianie starych kapeluszy, nowe formy. 20100

Fortepian do wynajęcia rs. 2 kop. 50. Leopoldyna 7—39. 20978

Fabryka piór strusich S. Hałaczkiewicz, Tłomackie № 11, przyjmuje pióra, wachlarze do prania, farby i fryzowania, gwarantuje nie zniszczenie tychże. Dżetuje pióra, ptaki i skrzydła. Poleca wielki wybór najświeższych nowości. Pióra mogą być nie zdejmowane z kapeluszy. 849r

Karbuje różne materje i plisuje koronki i wolanty. Cena bardzo nizka. Formy papierowe do plisowania sprzedaje. Ptasia № 4, m. 64. 20031

Obiady prywatne, cena od umowy. Szpitalna 3, m. 6. 20753

Obiady prywatne od 8 rs. miesięcznie. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 32. 20939

Obiady prywatne po rs. 12 miesięcznie. Elektoralna 28, m. 35. 20754

Przyjmuje suknie do roboty od rs. 3-ch. Hoża 8—15. 20575

Pracownia „Julie," Nowo-Senatorska № 7, m. 17. Przyjmuje do roboty suknie i okrycia od rs. 3-ch, wykończa prędko i starannie podług najświeższych paryzkich żurnali. 20937

Przyjmuje się wszelką krawieccczyznę. Cena umiarkowana. Wykonanie staranne. Żórawia 25, m. 12, parter. 20985

Przyjmuje wyżymaczki do reparacji, z gwarancją. Marszałkowska № 56. 19953

Senatorska № 30, skład nici Sierpińskiej. Bluzki od rs. 1.50, szlafroki 3.50, matinki 1, spódnice białe od 1.20, halki od 1.20, koszule ładne od 80, kaftany białe. Sukienki dziecinne wielki wybór od 70 kop., fartuszki od 40, garniturki dla chłopczyków 1.50, płaszczyki pikowe, pelerynki, kapturki. Kretonyki, koronki, wstążki, pończochy, chusteczki. Krawaty, rękawiczki, krezy, perfumy, mydła, wszelkie drobiazgi niciarskie, towar dobry, ceny nizkie, Senatorska 30. 20861

Wyżymaczki naprawia specjalnie najtaniej, z gwarancją roczną zakład mechaniczny Tomasza Leopolda, Chmielna 49. 20614

Wyżła ceter-gordona skradziono 29 maja. Sowita nagroda za wskazanie miejsca przetrzymania. Czysta 6—7. 20902

Zegarek srebrny męzki zgubiono idąc z ulicy Mokotowskiej na Bracką, około godziny 9-ej wieczorem d. 29 maja. Uczciwy znalazca zechce odnieść na Mokotowską 57, mieszkania 33, za nagrodą. 20878

42 Nowy-Świat. Pracownia obuwia męzkiego i damskiego W. Białogłowskiej, pozostająca pod zarządem wykwalifikowanego majstra A. Białogłowskiego, poleca się względom Sz. Publiczności. Nowy-Świat 42. 20565

XXX) Kapelusiki z kwiatów najmodniejsze na letni karnawał, u Wandy Siwińskiej: Krakowskie-Przedmieście № 61, wprost Resursy Obywatelskiej. 20841

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 20 Мая (1 Iюня) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).